

POGODA

Dzisiaj na ogół słonecznie, temperatura do 85 F (29 C); wiatry z kier. południowych i płd.-wsch. z szyb. 10 mil na godz. (16 km. na godz.).

Jutro zachmurzenie, możliwość deszczu i burz, temp. najniższa ok. 58 F (20 C).

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908

IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 156 Rok (Vol.) LXXIV

CHICAGO, IL, Czwartek, 13 Sierpnia (August 13), 1981

Telefon wszystkich biur 286-0141. **30¢**

KALENDARZYK

Dzisiaj czwartek, 13 sierpnia — Hipolita, Heleny i Diany.

Jutro piątek, 14 sierpnia — Euzebiusza i Alfreda.

Pojutrze sobota, 15 sierpnia — Wniebowzięcie N.M.P. i Dzień Żołnierza.

STRAJKI — TAK, DEMONSTRACJE — NIE

Uciążliwe Przepisy Federalne

Papież Przygotowuje Trzecią Encyklikę

Londyn. (D.P.) — Kuracja Ojca Św. po drugiej dodatkowej operacji postępuje najpełniej prawidłowo. Papież przyjmuje w swym pokoju dygnitarzy watykańskich, rozmawia o sprawach bieżących i wydaje polecenia.

Stan pooperacyjny po zabiegu przywrócenia systemowi trawiennemu normalnych funkcji trwa zwykle około 10 dni. Lekarze oczekują, że Ojciec Św. będzie mógł opuścić szpital mniej więcej w ciągu 2 tygodni, po czym pojedzie na rekonwalescencję do swej letniej siedziby w Castelgandolfo.

W Watykanie ujawniono, że Jan Paweł II pracuje obecnie nad swą trzecią encykliką i zamierza kontynuować jej pisanie w czasie okresu ozdrowieńczego. Tematem jej są problemy społeczne.

Tajwański Łotnik Zbiegł Do Chin

Pekin. (UPI) — Major lotnictwa Chin Narodowych, który na samolocie F-5F (produkcyjnej amerykańskiej) zbiegł z Tajwanu do Chin Czerwonych, stał się bardzo popularną postacią.

Prasa podaje szczegóły ucieczki oficera lotnictwa tajwańskiego i umieszcza jego zdjęcie. Organ Ligi Młodzieży Komunistycznej umieścił wywiad z mjr. Huang Zhicheng z którego wynika, że na dwa dni przed ucieczką omal nie zdradził się ze swymi planami. W czasie popijania ze swymi kolegami w kasynie, powiedział, że pije po raz ostatni z nimi. Na drugi dzień wezwał go dowódca, by wyjaśnił, co znaczy jego słowa. Major przekonał go, że był pijany i nie wie, co mówił.

Ośmego sierpnia rano mjr. Huang wystartował z lotniska wojskowego Taoyuan na Tajwanie (Formoza) nad morzem obniżył lot, prowadząc samolot tuż ponad wodą i skierował się w stronę brzegów kontynentu. Wkrótce potem wylądował na lotnisku w prowincji Fujian. Wczoraj w stolicy prowincji przeszło 2 tysiące ludzi witało go jak bohatera, a gubernator prowincji wręczył mu nagrodę w wysokości \$400,000.

Propaganda chińska wykorzystuje ucieczkę na swoją korzyść. Środki masowego przekazu twierdzą, że ucieczka mjr. Huang jest dowodem, iż większość ludności Tajwanu pragnie połączenia się z Chinami, ale nacjonalistyczny reżim siłą trzyma ludność w poddaństwie i odmawia nawet dyskusji na temat zjednoczenia.

Tragiczna Śmierć Dwóch Braci

Nowy York (ST) — Alejandro i Santos Flores z nowojorskiej dzielnicy South Bronx, prawie wszystko robili wspólnie. Kiedy jeden z nich wpadł pod kolejkę, drugi usiłował go ratować. Obydwaj zginęli. Bracia udali się w poniedziałek do kina na Manhattanie. Ponieważ dzień był gorący i wilgotny, w drodze powrotnej do domu, nie weszli do wagonu kolejki, lecz stanęli na małej platformie między wagonami. 21-letni Alejandro spadł z platformy kiedy pociąg dojeżdżał do stacji na 138-ulicy. Poniósł śmierć na miejscu. Jego 20-letni brat Santos uszedł z platformy w nadziei, że go uratuje. Zanim dotarł do Alejandro wszedł na zelektryfikowaną szynę i został zabity przez elektryczność o napięciu 600 volt.

Tematem Debaty Prezydenckiego Zespołu Reform Rząd Pragnie Zniesienia Pewnych Regulaminów w Przemysle i Szkolnictwie

Washington (UPI) — Rząd Reagana nie ustępuje w swoim dążeniu do zniesienia nałożonych przez władze federalne regulaminów, które uważa za uciążliwe, bądź niepotrzebne. W ramach tej akcji, wczoraj zapowiedziano dokładne przejrzenie przepisów wymagających takiej samej wielkości funduszy na szkolne programy sportowe dla chłopców, jak i dla dziewcząt.

Ujawniając postanowienie o przejrzeniu 30 zarządzeń objętych tzw. Title IX, wiceprez. George Bush stwierdził, że nawet rektor uniwersytetu Notre Dame, znany obrońca praw cywilnych uważa, że z programami tymi należy zrobić "coś rozsądnego." Jednocześnie Bush wyjaśnił, że wiele uniwersytetów zgłosiło się do niego z prośbą o zniesienie pewnych regulaminów, dotyczących programów sportowych, zawartych w poprawce do Aktu Szkolnictwa z 1972 r. Programy sportowe są jedynie częścią akcji

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Atak Na Obóz Wojskowy w Afryce Płd.

Pretoria (UPI) — Cztery rakiety produkcji sowieckiej 122 MM wyrzuciły nieznaczne szkody materialne w wielkim obozie wojskowym na perymetrii Pretorii, administracyjnej stolicy Południowej Afryki. Jedną czarą kobietą (pracującą w obozie) została ranna. Władze podejrzewają, że atak został wykonany przez nielegalną organizację czarnych nacjonalistów.

Rakiety zostały wystrzelone (prawdopodobnie) z osiedla hinduskiego na zachód od Pretorii. Mieszkańcy osiedla mówią, że widzieli dwie rakiety wznoszące się w powietrze wkrótce po obsypianiu kulami z jadącego szybko samochodu — samochodów zaparkowanych na drodze. Ciężko ranna została młoda Hinduska (17 lat), która w momencie ostrzelenia drogi z automatycznego karabinu parkowała samochód ojca.

Był to pierwszy wypadek zaatakowania obozu wojskowego rakietami produkcji sowieckiej. Kilka godzin przedtem minister skarbu Republiki podał do wiadomości, że zwrócił się do parlamentu o zwiększenie budżetu wojskowego o 30 proc. Wobec wrogości sąsiadów, i znacznej części świata, mówił min. Owen Horwood, nie pozostaje nam nic innego, jak tylko zwiększenie wydatków na obronę i uczynienie wszystkiego co jest w naszej mocy, by być gotowym do odparcia ataków z zewnątrz.

Trzęsienie Ziemi w Jugosławii

Belgrad (UPI) — Środkowy rejon Jugosławii, w okolicy Banja Luka, nawiedziło dziś trzęsienie ziemi. Jugosłowiańska agencja prasowa Tanjug podaje, że trzęsienie wyrządziło szkody jak również spowodowało ofiary w ludziach.

Miasto Banja Luka położone jest w odległości 80 mil na zachód od Sarajewa. Wstępne raporty podają, że 36 osób zostało rannych. Ofiar śmiertelnych — nie ma.

Trzęsienie nawiedziło także sąsiednie miasteczka — Zenica, Bosjanska, Gradiska, Bracko, Kotor Varos, Laktasi i Celinac.



GDAŃSK. — Lech Wałęsa przegląda dokumenty i pisma, w czasie obrad kierownictwa NSZZ "Solidarność" zwołanych w związku z trudną sytuacją kraju. (UPI)

Żywnościowy Most Francja — Polska

Londyn. (D.P.) — Francja rozpocznie w ciągu następnych kilku dni dostarczanie do Polski 322,000 ton żywności samolotami, koleją i ciężarówkami. Francuski prem. Mauroy oświadczył: "Organizujemy most powietrzny i lądowy".

Po posiedzeniu rządu, francuski premier powiedział, że żywność zostanie dostarczona do Polski na zasadzie dalszych kredytów. Jednocześnie Francja wywiera nacisk na Stany Zjednoczone, W. Brytanię i NRF o udzielenie Polsce pożyczki w wys. \$500 mln na pokrycie spłat bieżących długów i procentów.

Francja dostarczy Polsce 300 tysięcy ton zbóż, 7,000 ton wołowiny, 15,000 ton cukru oraz nieokreśloną bliżej ilość owoców i to bez żadnych politycznych uwarunkowań. Decyzja rządu francuskiego jest wynikiem nalegań społeczeństwa francuskiego. Bezpośrednio przed jej podjęciem ambasador PRL w Paryżu, Eugeniusz Kułaga, przeprowadził rozmowy z francuskim premierem na temat sytuacji żywnościowej w Polsce.

Prawdopodobnie też ambasador Kułaga wystąpił z prośbą o udzielenie natychmiastowej pomocy przez Francję, która na początku roku obiecała 200,000 ton zboża do Polski. Wysyłka została wstrzymana ze względu na komplikacje z zadłużeniem Polski na Zachodzie i niemożliwością spłat zaciągniętych uprzednio pożyczek.

Przy końcu kwietnia na spotkaniu w Paryżu przedstawiciele 15 państw, u których Polska jest zadłużona, zgodzili się na przedłużenie terminu spłat ok. 2.6 mld dol. pożyczek rządowych. Natomiast banki zachodnie nie uzgodniły dotychczas wspólnego stanowiska w sprawie handlowego zadłużenia.

Rozmowa Prymasa z Wicepremierem

Warszawa. (KAI) — Prymas Polski, dr Józef Glemp spotkał się z wiceprez. Rady Ministrów prof. Jerzym Ozdowskim.

Podczas spotkania omówiono szereg problemów związanych z sytuacją społeczną w Polsce. Ks. Prymas interesował się rządowym programem polityki społecznej, a szczególnie pomocą dla rodzin, ludzi starszych i osób niepełnosprawnych.

Dygnitarze — Oszuści

Londyn. (D.P.) — Według warszawskiej "Polityki" NIK potwierdził zarzuty wobec 3,422 osób oskarżonych o łamanie przepisów podczas budowy domów letniskowych. Są wśród nich: 3 byli sekretarze KC, 23 byłych sekretarzy KW, 7 byłych wicepremierów, 18 byłych ministrów, 56 wice-ministrów, 21 wojewodów i 30 wice-województw.

Ratował Żydów, Teraz Zbiera Lekarstwa

Londyn. (D.P.) — Długoletni prezes koła SPK w Australii, Karol Weyman, został odznaczony przez rząd Izraela wysokim odznaczeniem Męza Sprawiedliwego za wybitne zasługi w ratowaniu Żydów w czasie okupacji hitlerowskiej w Polsce.

K. Weyman jest znanym działaczem niepodległościowym w Australii. Założył organizację pod nazwą "Solidarność — Związek Wolnych Polaków w Australii", której jedynym celem jest udzielanie pomocy narodowi polskiemu. Dzięki zainicjowanej przez niego akcji zbierania lekarstw wysłano do Polski pół tony medykamentów wartości 30 tysięcy dolarów.

Młoda Para Brytyjska w Egipcie

Port Suez (UPI) — Tłumy Egipcjan owacyjnie witały księcia Karola i jego małżonkę księżną Dianę, którzy na jachcie "Britannia" odbywają podróż poślubną. Jacht zawinął do Port Saidu w wejścia do Kanału Sueskiego z Morza Śródziemnego, gdzie młodą parę powitał prezydent Egiptu Anwar Sadat z małżonką.

Tysiące Egipcjan oczekiwało na jacht wzdłuż kanału, witając owacyjnie młodą parę. W Port Said następcy tronu W. Brytanii i jego małżonka przeżyli 6-godzinny postój w Port Said, jacht, prowadzący konwoj 30 statków handlowych, ruszył w kierunku Suezu nad Morzem Czerwonym.

Amb. W. Brytanii Michael Weir, powiedział dziennikarzom, że kolacja wydana przez młodą parę na cześć Prezydenta Egiptu miała charakter "rodzinny." Prez. Sadat udekorował ks. Karola Orderem Republiki, najwyższym odznaczeniem egipskim.

Serdecznie powitanie następcy tronu W. Brytanii i jego małżonki przez Egipcjan w 25 lat po wojnie brytyjsko-egipskiej o Kanał Sueski, świadczy o zmianie nastrojów. Podróż jachtem ma zakończyć się w Suezie. Dalsze plany podróży młodej pary nie są znane. Prawdopodobnie jacht zatrzyma się na jeziorze przez, które przebiega kanał, a młodzi odlecają helikopterami do Kairu, by zwiedzić piramidy i inne zabytki starożytności.

Prez. Reagan Podpisze Ustawy: Podatkową i Budżetową

Santa Barbara, Kalif. (UPI) — Podczas ceremonii na świeżym powietrzu w swej kalifornijskiej posiadłości prez. Reagan podpisze dzisiaj ustawy o cięciach podatkowych i budżetowych.

Prez. Reagan ostrzegł społeczeństwo, aby nie spodziewało się natychmiastowych rezultatów wynikających ze zmniejszenia indywidualnych podatków, wyrażając jednocześnie nadzieję, że już wkrótce — dzięki tym ustawom — dojdzie do zwiększenia dobrobytu i poprawy sytuacji gospodarczej kraju.

Po powrocie z wakacji do Waszyngtonu, prez. Reagan planuje urządzenie dwóch przyjęć, na które zostaną zaproszeni ci, którzy pomogli mu w przyjęciu jego programu ekonomicznego przez Kongres. Na jedno zostaną zaproszeni ustawodawcy, na drugie przedstawiciele świata przemysłu.

Nieudana Próba Porwania Samolotu

Londyn. (D.P.) — 27-letni Francuszek Izdebski, grząc eksplozją materiałów wybuchowych, usiłował porwać samolot PLL LOT lecący z Katowic do Gdańska. Na pokładzie samolotu było 49 pasażerów i załoga.

Jak doniosła agencja PAP, załode udało się obezwładnić Izdebskiego, który po wylądowaniu w Gdańsku został aresztowany.

"Solidarność" Wzywa Prasę Do Strajku

Apeluje Do Pracy Przez Osiem Sobót w Tym Roku

Warszawa (UPI) — Po trzech dniach narad w Gdańsku, Komitet Koordynacyjny NSZZ "Solidarność" wezwał lokalne oddziały związków zawodowych do zaprzestania demonstracji ulicznych i "dzikich" strajków nie autoryzowanych przez kierownictwo krajowe. Równocześnie wezwał robotników do pracy przez osiem sobót w tym roku. "Nie dajemy osiemu sobót władzom", powiedział przedstawiciel "Solidarności", "lecz sobie".

Wydany po naradach komunikat stwierdza, że "Solidarność" nie jest tylko typowym związkiem zawodowym. Po raz pierwszy, głosi komunikat, "Solidarność" stanęła na drodze i wobec pytania, czy "postępować jak związek zawodowy i wysuwać żądania, czy też jako Polacy i obywatele powinniśmy wkroczyć na inną drogę".

Wyrazem obywatelskiego stanowiska jest wezwanie do pracy przez osiem sobót w tym roku, ale wobec

(Ciąg dalszy na str. 6-iej)

Uchodźcy z Haiti Przybyli Do Portoryko

Juana Diaz, Portoryko. (UPI) — 125 Haitańczyków przewieziono wczoraj z przepelnionego obozu dla uchodźców w pobliżu Miami do Portoryko. Grupa ta doleciała samolotem linii lotniczych "Air Florida" do Ponce, skąd autobusami zabrano ją do opuszczonej bazy militarnej Fort Allen, która będzie stanowiła jej tymczasowym domem.

Rzecznik Biura Emigracyjnego, Robert L. Bowen powiedział, że Haitańczycy przejdą tam kolejne sprawdziany, od których będzie zależało przyznanie im stałego pobytu na terenie USA.

Reprezentant lokalnej organizacji uchodźców haitańskich, Paul La Tortue uważa, że nowoprzybyli zostali umyślnie usunięci z Miami do Portoryko, aby rząd USA mógł przyspieszyć ich deportację do Haiti.

Uchodźcy ubiegają się o azyl polityczny. Rząd USA twierdzi, że zdecydowana większość opuściła kraj ze względu na warunki ekonomiczne.

La Tortue wyraził przekonanie, że Stany uważają Haitańczyków za uchodźców ekonomicznych, zgodnie z wolą prezydenta Haiti, Jean-Claude Duvaliera, z którym łączą go przyjazne stosunki.

Osoby nie potrafiące udowodnić, że po powrocie do kraju grożą im szkody ze strony władz, zostaną deportowane.

W Fortie Allen będzie mieszkało 800 Haitańczyków. Ci, u których wykryto zakaźne choroby, zostali zatrzymani na Florydzie i skierowani do stanowego szpitala.

Por. Cooke Stanie Przed Sądem Wojennym

Washington. (UPI) — Wśród Pentagonu ogłoszono decyzję o postawieniu przed sąd wojenny por. Christophera Cooke oskarżonego o przekazywanie tajnych informacji ambasadzie sowieckiej w Waszyngtonie.

25-letni Cooke z 532-go szwadronu Rakiet Strategicznych z bazy sił powietrznych McConnell w Kansas miał dostęp do tajnych dokumentów. Podczas wstępnego śledztwa por. Cooke przyznał, że przez ostatni rok "fotografował informacje, dotyczące zaufania i personelu", które przekazywał Sowietom.

"Na Ratunek" Pospieszyla Wszyscy

Składając Donacje i Biorąc Udział w Teletonie

Nadzieje pokładane w społeczności polskiej i amerykańskiej — spełniły się. Mieszkańcy metropolii chicagowskiej i prawie całego kraju udowodnili to swą obecnością, deklarowaniem datków, swą pracą w czasie niedzielnego teletonu, zorganizowanego przez Wydział Stanowy Kongresu Polonii Amerykańskiej, który prowadził z wielkim powodzeniem znany piosenkarz amerykański polskiego pochodzenia Bobby Vinton.

Na wezwanie organizatorów zgłosili chętnie swą pomoc wszyscy. Przedstawiciele życia politycznego i społecznego, liczni członkowie wielu organizacji społecznych, patriotycznych i charytatywnych; aktorzy, śpiewacy, piosenkarze i tancerze — dosłownie wszyscy.

Olbrymie powodzenie Teletonu zadziwiająco naturalnie życzliwości kierownictwa stacji telewizyjnej WGN-TV kanał 9, energicznej pracy organizatorów, ale również obecności najwybitniejszych przywódców stanu, miasta, świata pracy itp.

Wszyscy, którzy przybyli do studia telewizyjnego, oprócz apelu do szerokiego rzesz widzów o składanie swych datków pieniężnych na akcję pomocy żywnościowej i medycznej dla Polski, poświęcili pewną ilość czasu przy pracy — odbierając telefony od osób zgłaszających swe donacje. Wśród nich, znajdował się gubernator James Thompson, senator Charles Percy, kongresmani: John Fary i Henry Hyde.

Mayor Jane Byrne złożyła donację w wysokości \$10,000. Jest to już druga donacja Mayor'a na ten tak ważny cel. Poprzednio w czasie przyjęcia wydanego na cześć prezesa Mazowskiego, Pani Mayor wręczyła czek na \$5,000.

Wśród reprezentantów ze świata politycznego widzieliśmy jeszcze następujące osoby: reprezentantów sta-

Z Prasy Krajowej

W województwie sieradzkim na niespełna 100,000 zatrudnionych przypada 7569 dyrektorów. Np. w Zakładach Urządzeń Galwanicznych i Lakierniczych w Wieluniu struktura zatrudnienia wygląda następująco: 3300 personelu ogółem, w tym zaś 1,000 urzędników, 420 kierowników i naczelników i 24 dyrektorów.

Uczniowie Frontu Odnowy (UFO) w Gdańsku rozprawili się już z zakusami nauczycieli, którzy chcieli być opiekunami samorządu uczniowskiego. Obecnie dzieci z klas podstawowych wysunęły postulat, aby były przesłuchiwane raz w tygodniu i to z przedmiotów przez nich określonych. Umiarkowani żądają, by zniesiono obowiązek kłaniania się nauczycielom. Radykalowie są za tym, aby nauczyciele kłaniali się dzieciom. Wedle umiarkowanych — tzw. radykalowie są to po prostu podestane pierwszaki, które mają skompromitować odnowę.

Ubezpieczenia osobowe: ubezpieczenie od wypadków samochodowych, od wypadków w pracy, gdzie możecie być uprawnieni do uzyskania odszkodowań pieniężnych. Wszystkie takie sprawy szybko załatwią:

Adwokat
CHESTER M. PRZYBYŁO
Po informacji można dzwonić w każdej porze na Nr. 631-7100.
MOWIMY PO POLSKU

nowych — Tadeusza Lechowicza i Romana Kosińskiego; superintendenta chicagowskiej policji — Richarda Brzezka; aldermanów: Chestera Kuta, Richarda Mell, b. aldermana Stanleya Zydło.

Dystrykt parków chicagowskich reprezentowany był przez Edwarda Kelly, a CTA — Michaela Brady. Z Metropolitan Sanitary District przybył na teleton jeden z komisarzy — Nicholas Melas. Był również szeryf powiatu Cook Richard Elrod. Długie godziny przy telefonie przesiedział sędzia Franciszek Sulewski.

Bardzo licznie reprezentowany był amerykański świat pracy. W specjalnie nagrany apel do społeczeństwa, prezes centrali związków zawodowych AFL-CIO Lane Kirkland podkreślił gotowość niesienia pomocy potrzebującemu, bohaterskiemu krajowi, jakim jest Polska. Bardzo dużo pracy w akcję zbiórki pieniędzy włożył prezes stanowego oddziału AFL-CIO Robert Gibson, który wręczył prezesowi Wydziału Ill. K.P.A., ald. Romanowi Pucińskiemu wiele czeków, donacji od kilkunastu oddziałów związków zawodowych. Do studia przybył również prezes miejskiej centrali związków zawodowych, William B. Lee, oraz: Jack Parton, Eugene Moats — prezes SEIU-CIO Lokal 25, Timothy Bresnehan, Theodore Dabrowski, Robert Healy — prezes związku zawodowego nauczycieli, Jack Keane, Lou Montenegro, Joseph Piotrowski, oraz działacze polskich organizacji zwoleńców: Julian Sak, prezes Polskiej Rady Pracy i Waldemar Włodarczyk.

Bardzo licznie reprezentowani byli dziennikarze, reporterzy, sprawozdawcy radiowi i telewizyjni. Byli między innymi: James Squires, Howard Tyner i Aaron Gold z "Chicago Tribune", Ralph Otwell i Irv Kupcinet z "Sun Times"; Dave Baum, Joan Esposito, Bob Tracy, Herbert Messe; Eddie Schwartz, Jack Brickhouse, Joel Sebastian; Fahey Flynn, Tom Korzeniowski i Bill Kurtis, którzy dołączyli się do programu specjalnymi reportażami filmowymi z Polski. Tom Korzeniowski, przez cały czas trwania teletonu, prowadził odcinki programu z "terenu", tzn. witał wraz z Jerzym Migalą i Harcerzami przybywających kierowców, którzy składali swe donacje do specjalnie przygotowanej urny "fish bowl".

Amerykańskie organizacje charytatywne — takie jak CARE, Project HOPE, które już prowadzą akcje pomocy w Polsce, reprezentowane były przez: Boba Collins, Normana Ross, Philipa Johnsona, Val Cavin'a, Johna Walsh.

Bardzo licznie przybyli do studia polscy radiowicze, z Robertem Lewandowskim, kierownikiem jednego polskiego programu telewizyjnego, na czele.

O przedstawicielach Polonii i wielu innych gościach, artystach-wykonawcach, napiszemy w następnych "migawkach" z teletonu. Mamy również nadzieję, że uda się nam wymienić wszystkich ochotników, którzy pracowali nie tylko w czasie czterogodzinnego teletonu, ale przed nim i nadal pracują.

Pomimo zakończenia teletonu stale napływają zgłoszenia. Wiadomo już, że suma, jaką zebrano, znacznie przekroczy milion dolarów.



OXNORD, KALIFORNIA. — Prezydent Ronald Reagan z żoną Nancy schodzą z samolotu, który przywiózł ich do Kalifornii, gdzie spędzą miesiąc wakacji. (UPI)

Witamina Do Pieca Hutniczego

Brak surowców każdy zakład przewidywał jak umie. W charakterze wśadu do pieca w hucie "Kościuszkę" w Chorzowie wrzucono na palenisko i przetopiono znaczne ilości witaminy C importowanej ze Związku Radzieckiego, a ważnej do 1984 r. Sprawdzono ją za pośrednictwem "Medexportu" i miała numer serii 1800431. Nie wiadomo, kto pomieszał opalowania ze złomem. Chodziło chyba o zabezpieczenie pieca hutniczego przed katarem.

Władysław Butwiłkowski ze wsi Kramówka Duża dowiedział się, że snopowiązałkę najłatwiej kupić w Będzinie. Stamtąd skierowano go do Krakowa, z Krakowa do Rzeszowa, z Rzeszowa do Przemyśla, z Przemyśla do Dębicy, a z Dębicy do Poznania, gdzie maszynę nabył i przywiózł do Kramówki Dużej. Podróż trwała tydzień.

Przeprowadzony został spis wagonów i przyniósł wieści niepomyślne. Przed spisem sądzono, że zepsutych wagonów, czekających na reperację, jest w Polsce zaledwie 50,444. Po dokonaniu spisu okazało się, że niesprawnych jest 66,214. Wagony czekające na stacjach kolejowych aż je zabiorą do naprawy zajmują tory długości 638 km, utrudniając pociągów manewry. Prawie 16,000 wagonów niesprawnych jeździ w składzie pociągów.

W Kokotku jezioro śmierdzi, powierzchnia jego pokryta jest bowiem głowami sera holenderskiego, które pływają i rozkładają się. Ser sprowadzony został z Holandii, żeby karmić karpie. Dzięki temu już na Boże Narodzenie ludność będzie mogła przypominieć sobie, jak smakuje zółty ser przetworzony na rybę w galarecie.

Tygodnikowi "Lud" Grozi Zamknięcie

Po 61 latach istnienia wydawnictwa, kurtybski "Lud" stanął wobec poważnego zagrożenia: problemy finansowe, z którymi boryka się redakcja, stawiają pod znakiem zapytania przyszłość pisma. "Zaprzestanie wydawnictwa — pisze "Lud" w jednym z ostatnich numerów — ubliżałoby, zraniloby godność pionierów polskiej kolonizacji i obecnej Polonii brazylijskiej (...). Ażeby zapobiec temu kryzysowi dyrekcja wydawnictwa proponuje jedyne rozwiązanie: energiczne, wydatne zwiększenie "Funduszu Ludu".

Przy maksymalnej mobilizacji abonentów gazety, do grudnia br. fundusz powinien osiągnąć 5 milionów kruczerów. Samo wydawnictwo wyasygnowało na ten cel 3 miliony kruczerów, zaś 2 miliony wyłożyliby czytelnicy indywidualni oraz towarzystwa, organizacje przykościelne, kluby poselskie, itp. Fundusz byłby niezależny od normalnych opłat związanych z prenumeratą. W imieniu redakcji redaktor naczelny "Ludu", ks. Jan Nowak wyraził przekonanie, że realizacja tego planu zapewni bezpieczną przyszłość gazecie — jedynemu polskiemu tygodnikowi w Brazylii.

Łódzkie elektrociepłownie zainwestowały sto kilkadziesiąt milionów zł w urządzenie wysypiska dla swoich odpadów — żużlu i popiołów lotnych — w Męce koło Sieradza. W miejscu tym odbywają się manifestacje młodzieży szkolnej krzyczącej: "dzieci nie chcą śmieci". Dorosła ludność też manifestuje, skandując: "zabrakło masła, zabrakło cukru, czy i powietrza świeżego też ma zabraknąć"? Kilkadziesiąt tysięcy obywateli pikiety miłośników przyrody uniemożliwiają przyjazd pociągów z odpadkami. Ludność protestuje przeciwko zanieczyszczeniu pięknej zakątki przyrody, eksperci piszą o radioaktywności odpadków, gminna rada narodowa podjęła uchwałę, że nie chce wysypiska, władze wojewódzkie są za śmieciami i protesty ignorują, prezydent miasta Sieradza wydał zakaz urządzania wysypiska, elektrociepłownie odwołały się do wojewody.

Most Wearable! Printed Pattern



4576
SIZES
10 1/2-18 1/2

by Anne Adams

It looks and feels so wonderful on that wearable is the word for this new two-piece dress. Note the yoke softness, deep armhole, quick-flip tie. Send!

Printed Pattern 4576: Half Sizes 10 1/2, 12 1/2, 14 1/2, 16 1/2, 18 1/2. Size 14 1/2 (bust 37) takes 2 1/2 yards 60-inch fabric.

\$2.00 for each pattern. Add 50¢ for each pattern for postage and handling. Send to:

Anne Adams, Dept. 10, Polish Daily Zgoda, 243 W. 17th St., New York, NY 10011.

Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

Busy woman? Working woman? Dress for less spend less time, work—choose a wardrobe from our NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG. Coupon for Free \$2 pattern inside. Send \$1.50 ALL CRAFT BOOKS...\$2.00 each 135-16 Dolls and Clothes 134-14 Quick Quilts 133-Fashion Home Quilting 130-Sweaters—Sizes 38-56 Books and Catalog — add 50¢ each for postage and handling.

Maria Rodziewiczówna

STRASZNY DZIADUNIO

17

(Ciąg Dalszy)

— Złego nie znajdę, chyba skłamię!
— To dopiero początek. Przyślij mi zaraz swój adres, skoro wrócą do Petersburga. Będiesz miał trudną robotę!
— Na rozkazy pańskie!
Człowiek się skłonił głęboko, zgarznął pieniądze i wyszedł, cofając się do drzwi.

Nad Tepeńcem zaległa znów ponura cisza. Nie słychać było śmiechu i śpiewu chłopca; młocarnia, na wpół skończona, sterczała jak szkielet, a pyszny wierzchowy arab na próżno grzebał nogą, czekając jeźdźca. Hieronim był daleko. Spieszył, jak mógł, do malej miściny rybackiej nad Bałtykiem, gdzie Żabba z Bronką i "panią Dulską" spędzali wakacje. Po tygodniu, nad wieczór, dobił do celu, niewyspany, głodny, upadając ze zmęczenia.

Na progu domostwa zetknął się z przyjacielem, aż się zachwiali obydwaj.

— Żyje dziecko? — huknął Białopiotrowicz.
Żabba, nim odpowiedział, pomacał swój nos, który przy starciu najwięcej ucierpiał.

— A to zawsze tak, z twojej gorączki! — zamruczał.
Hieronim odtrącił go bez ceremonii na bok i poszedł dalej. W pierwszym pokoju "pani Dulska" mieszała jakąś miksturę. Na jego widok złożyła ręce jak do modlitwy.

— Dzień dobry pani! Jakże Bronia?
Na dźwięk tych paru słów zdumiona stara panna zdołała oprzytomnieć. Srebrny głosik dziecięcy rozległ się z sąsiedniej izby.

— Panie, panie, ja tutaj! Proszę przyjść, bo mi wstać nie pozwalają!

Hieronim poskoczył. Dziecko z pościeli wyciągnęło do niego rączką, wstało na wpół i przylitowało się do piersi, zdyszane, szczęśliwe, obejmując go z całych sił za szyję.

Cień z niej został przezroczyły prawie, płakała z radości i dotykała rączkami włosów, twarzy, odzienia, jakby wąpiła, że to on.

— Cóż to, Broniu, gdzieżesz napytała tej biedy? — zagadnął, gładząc ją po główce. Patrzył na nią całym sercem, uśmiechnięty i uspokojony.

— W całej wiosce grasowała szkarlatyna — odparła "pani Dulska", podając jej lekarstwo.

— Czemuż nie doniósł mi zaraz? — spytał Hieronim Żabkę, który wchodził właśnie, a jeszcze tarł nos.

— Wybierałem się napisać — odparł flegmatyk.
— Ale co?

— Alem zapomniał, bo dziecko było uparte, nieposłuszne, złe. Mieliśmy z cicią koło niej tyle roboty, co przy dwudziestu pacjentach.

— Wiesz — ozwała się Bronia, a oczy jej nagle zabłyśły — pani chciała mnie wybić!

— Czemuż nie wybiła? — śmiał się Hieronim.

— On nie pozwolił! — odparła poważnie, wskazując na Żabkę. Za to go Kocham i słuchałam potem. Nikt nie ma prawa mnie bić, nikt!

— Doprawdy? Nawet i mnie nie wolno?
Spojrzała mu zdziwiona w oczy, myślała chwilę.

— Nie, tatusz mnie nie bił, to i ty nie będziesz. A gdybyś kiedy wybił, to... — zawahała się chwilę, poczerwieniała, potem schowała twarz na jego piersi i zamilkła.

— To co? — badał ubawiony. — Ty byś mnie pewnie pokąsała?

— Nie, ale uciekłabym!

— Wiem, masz do dezercji lekkie nogi! Tylko ostrożnie, bym cię nie złapał, bo odpokutujesz ciężko!

— Po co jej gadać takie rzeczy i straszyc bez potrzeby — zamruczał Żabba. — Dostanie gorączki. Ledwie ją i tak uratowaliśmy. Ty bo masz dziwną ochotę do drażnienia.

— A ty do gderania! Każ mi dać co jeść i gdzie spać, bom bez sił prawie. Czy cię główka boli, dziecko? — dodał, dotykając rozpalonej skroni.

— Et, kaprysi! — wmieszała się stara ciotka. — Pan ją rozpieścił bezmiernie, nauczył grymasów! Czy kto słyszał, żeby taki drobiazg śmiał się obrażać za każde słowo, słuchał tylko tych, którzy się jej podobają, robił, co chce, i rezonował ze starszymi? Józef nie śpi ani jednej nocy od dwóch tygodni, bo ona chce, żeby jej coś opowiadał; ja noszę miny tej błaznicy, jakby jakiej księżniczki, a pan gotów trzymać ją tak na ręku do rana! Et, to już za wiele!

— Pewnie, że za wiele cioci skargi! — ujął się Żabba. — Choremu trzeba dogadzać. Niech żyje tylko. Wiesz, Ruciu, mnie się ciągle zdawało, że to Wandzia, Pamiętasz?

Hieronim ucałował dziecko w czoło, położył je, okrył i wyszedł, przeprowadzony łzawym wzrokiem.

Pomimo zmęczenia, długo w noc rozmawiał z przyjacielem. Żabba, zwiesiwszy długi nos nad szklanką piwa, słuchał, myślał i milczał.

— Jakże ci się dziadunio podoba? — zagadnął Hieronim, skończywszy opowieść. — Milutki, co? Ani słowa!
Litwin wypił zawartość swej szklanki, skrzywił się i głową pokiwał.

— Podoba mi się bardzo — odparł.

— Z czego, bakałozyst?

— Ano, ze wszystkiego. On jest wielki uczyony — robi próby *in anima vili*!

— Cóż to, ja mam być psem czy królikiem?

— Morskie świnki biorą do tych prób.

— No, więc cóż z tego?

— A nic. Zobaczymy, jak wyda dzieło.

— Et, głupiś, Żabba! Co do mnie, rad jestem, że się wreszcie odczepię od niego!

— To dopiero zaczepka, a nie odczepka — wygłosił patetycznie Litwin.

— Resztkę mózgu morze ci wypłukało ze łba! Gadasz jak wyrocznia, dwuznacznikami! Chodźmy spać!

— Zobaczymy, czy dziecko spokojne — poprawił Żabba. Dziecko miało trochę gorączki. Gdy weszli po cichu, usłyszeli, jak mówiła w półśnie do siebie:

* *In anima vili (łac.) — na prostej duszy.*

(Ciąg Dalszy Nastąpi)

NOWOCZESNY

Persko-Egipski Sennik

i

Proroctwo Michaldy

Książka zawiera ponad 190 stron oraz następujące działy:

- *Alfabetyczny wykaz snów,*
- *Kogo wybrać na męża,*
- *Kogo wybrać na żonę,*
- *Cokolwiek o Astrologii,*
- *O feralnych dniach, miesiącach i latach,*
- *Horoskopy według dat urodzenia i inne.*

Część druga zawiera — Proroctwo Michaldy, królowej ze Saby (Sybilii) Ks. Marka, Wernyhory i innych. Proroctwa te sięgają od roku 875 przed Chrystusem — aż do późnych wieków.

Interesująca lektura dla odprężenia po pracy, nawet dla tych, którzy ani w sny, ani w takie proroctwa nie wierzą.

Nowy nakład

\$225

z przesyłką pocztową

ZAMÓWIENIA WRAZ Z NALEŻNOŚCIĄ PROSIMY NADSYLAĆ:

DZIENNIK ZWIĄZKOWY

6100 N. Cicero Ave., Chicago, Ill. 60646

(Na C.O.D. — nie wysyłamy)

Z Pobytu Prezesa Związku Podhalan w Polsce

Zaproszenie na bankiet 50-lecia Zw. Podhalan (przeszło 2 lata temu) kilku reżymowców z Polski i z konsulatu PRL, wywołało zdumienie patriotycznej Polonii i było dowodem, że w zarządzie organizacji zasłużonej w krzewieniu polskości i pielęgnowaniu tradycji regionu Podhalańskiego, znaleźli się ludzie, którzy z przyczyn tylko

od godziny trzeciej, przed kościołem św. Józefa ustawiła się procesja żałobna. Ubrany w strój góralski, miałem zaszczyt iść z wieńcem na czele procesji na Plac Zbawiciela. Ulice były zapelnione tłumami ludzi, na Placu zebrało się około 350 tys. osób.

Nie będę opisywał uroczystości



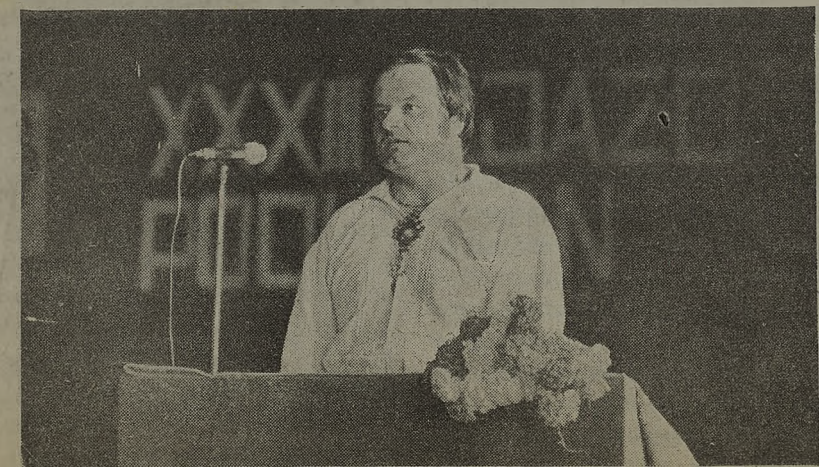
Na pogrzebie Prymasa Polski, Stefana Kardynała Wyszyńskiego

im znanych, umizgują się do reżimu w Warszawie. Tego reżimu, który jak to chyba wszyscy widzą obecnie, doprowadził Polskę do ruiny i głodu.

Potem nadeszły listy z Podhala o przyjęciu w Dolinie Kościeliskiej, nazwanym "Dniem Polsko-Amery-

kańskim", zorganizowanym przez delegację Zw. Podhalan z Ameryki, na którym z wielkimi honorami witano wojewodę Bafię. W jednym z tych listów czytaliśmy "My prawi gospodarze tej ziemi (Podhala) patrzyliśmy na to wszystko i dziwiliśmy się. Bo było nam to nie do zrozumienia,

Zaraz po pogrzebie wyjechałem na Podhale.



Na zjeździe Zw. Podhalan w Ludźmierzu

W dniu 7 czerwca, po raz pierwszy byłem w Porębie Wielkiej, w której urodził się Władysław Orkan. Zwiedziłem muzeum Orkanowskie, w którym znajdują się owoce jego pracy.

W dniu 8-go czerwca na Podhalu było wielkie święto. W Zakopanem na wolnym powietrzu odbyła się uro-



W rodzinnych stronach

aby przedstawiciele z Ameryki, z kraju pozbawionego jakiegokolwiek przy-

czysta Msza św., którą celebrował ks. Biskup Grobicki, w intencji baców, którzy po raz pierwszy po wojnie, dostali zezwolenie na wypas owiec w Tatrach. Wielkie uznanie należy się Związkowi Podhalan w Polsce, który od dłuższego czasu, starał się o zezwolenie na wypas owiec, na tatrzańskich halach. Po uroczystościach odbyło się poświęcenie kamienia węgielnego pod kościół św. Krzyża w Zakopanem. Na zezwolenie na budowę tego kościoła Zakopianie czekali 40 lat.

Zaraz obok został poświęcony kamień pod szkołę im. gen. Władysława Sikorskiego.

W dniu 15 czerwca zostałem przyjęty na prywatnej audiencji, przez ks. kardynała Franciszka Macharskiego. Ks. Kardynał podzielił się ze mną wiadomościami o zdrowiu Ojca Świętego, gdyż parę dni przedtem powrócił z Rzymu.

W mojej rozmowie opowiedziałem mu o Zjeździe Zw. Podhalan w Polsce i zapoznałem go z działalnością naszych dwóch bratnich organizacji. Nadmieniał również, że zbliża się nasz Sejm i poprosił o życzenia i błogosławieństwo dla Zw. Podhalan.

Przesyłam serdeczne pozdrowienia dla wszystkich Podhalan, od Zw. Podhalan w Polsce.

W dniach 13 i 14 czerwca, odbył się w Ludźmierzu 33 Zjazd Zw. Podhalan. Zjazd ten różnił się od poprzednich. Przemiany, które zaszły w Polsce, pozwoliły na zmianę programu obrad. Od czasów wojny, po raz pierwszy odbyła się msza św. w intencji Zjazdu,

Pałowanie Powinno Być w KC

Ukazująca się w Kopenhadze "Kronika" zamieściła poniższy rzekomy list pracownika UB do swego dawnego szefa:

"Pewno dziwicie się towarzysze, że mam jakieś wątpliwości, znajdując się na pierwszej linii walki jako funkcjonariusz organów jako człowiek obznajmiony z marksizmem-leninizmem, stojący na gruncie proletariackiego internationalizmu. Oj, towarzysze, jak ja wam zazdroszczę, że kiedy wyście działali w organach wszystko było jasne, linia gdzie my, a gdzie wróg była jednoznaczna jak bezkompromisowe stwierdzenie w KRÓTKIM KURSIE HISTORII I WKP (b). Ja wiem, że było wam nieraz chłodno i głodno, że waszym uniwersytetem była twarda służba, że przede wszystkim głos miał towarzysz mauser czyli spława w zanadru. Myśmy dzięki państwu ludowemu otrzymali za darmo wykształcenie, kwalifikacje ugruntowane dyplomem wyższej uczelni — AKADEMII MSW — a żyjemy w standardzie materialnym, jaki przystoi mieć ludziom stojącym na straży zdobyczy rozwiniętego państwa socjalistycznego. Coraz częściej mam jednak chwile, kiedy chciałbym jak wy być na rencie, być poza tym zamętym w naszych szeregach, poza weryfikacją pryncypialnych zasad w praktycznej działalności naszej partii. Myśmy towarzysze wierzyli Edwardowi Gierkowi, a teraz w autorytet jakiego towarzysza mamy wierzyć po tym wszystkim co się stało i co się dzieje? Towarzysze z kierownictwa partyjnego niemal jawnie reprezentują przeciwne sobie kierunki działania. Więcej — to co uda im się wspólnie przyjąć rano, nie obowiązuje już wieczorem, a co przyjęli wieczorem, nie obowiązuje rano. Gdzie tu pryncypialna linia działania jednocząca jak niegdyś wokół wspólnych zadań? Wiele możemy brać na swoje barki, możemy nawet dostawać po kulach za innych, za kierownictwo jako ci z pierwszej linii walki, ale nie możemy być wystrzyhawni na dudków przez kierownictwo, które ratując własne stolki kompromitują nas wobec ludzi, wobec społeczeństwa.

Zdicho, towarzysz z organów, powiedział między nami dosadnie: — Zamiast w Bydgoszczy pałowanie powinno być w Komitecie Centralnym, w Biurze Politycznym. . . .

Oddał w tych słowach nasze rozgoryczenie, nasz zawód, stan naszego ducha.

Towarzysze gdyście wy walczyli, sylwetka wroga klasowego i przeciwnika, dała się wyraźnie określić w

Znamienna Wypowiedź Sędziego Stevensa

Nowy Orlean (UPI) — Sędzia Sądu Najwyższego Paul Stevens wystąpił w obronie najwyższego w kraju sądu. Stwierdził on, że religia w Stanach Zjednoczonych nie powinna nigdy być traktowana jako "przymusowy rytuał".

W czasie śniadania odbytego w ramach dorocznego zjazdu związku amerykańskich prawników, sędzia Stevens powiedział, iż "każdy z nas miluje coś, co dla innych może wydać się śmieszne lub pogardliwe". Stevens nie wniósł jednakże bezpośrednio do prowadzonych w Kongresie starań, mających na celu zmniejszenie uprawnień sądów federalnych w zakresie podejmowania decyzji odnośnie kontrowersyj powstałych na tle wprowadzenia modlitwy lub zabiegów spędzania płodu.

Myśl

— Ludzie, którzy mają w swoich mieszkaniach wielkie fortepiany, niekoniecznie muszą być wielkimi pianistami.

(Ralph Waldo Emerson)

którą celebrował ks. prof. Tischner.

W swoim kazaniu pięknie mówił o kulturze i dorobku Podhala. Zjazd przyznał honorowe członkostwo Ojcu Świętemu Janowi Pawłowi II. Na Zjeździe podjęto dużo nowych uchwał do zrealizowania, jak np. poprawki do Statutu, które komisja ma przygotować, na nadzwyczajny Zjazd, który odbędzie się w Poroninie, jesienią tego roku. Postanowiono organizować co roku w innym oddziale, zjazd sprawozdawczy, a co 3 lata organizować zjazd sprawozdawczo-wyborczy.

Również padły wnioski za podniesieniem gospodarczego stanu Podhala i samowystarczalności tego okręgu. Ponownie wybrano prezesem mgr. Józefa Staszela, wiceprezesami zostali: mgr. Franciszek Bachleda-Księżdzulor i mgr. Andrzej Kudasik.

światle proletariackich zadań walki o utrwalenie władzy ludowej. Co teraz powiem, zabrzmi na pewno jak herezja: siły antysocjalistyczne, których skutki istnienia odczuwamy wszyscy, przestały być jakby namacalne fizycznie, dotykalnie, możliwe do oglądania gołym okiem. Stały się one jakby substancją metafizyczną, która od nas marksistów wymaga wiary, że jest, choć nie możemy jej oglądać. Ostatnio byłem na kilku wiecach w dużych zakładach przemysłowych, żeby się przysłuchać z ramienia organów temu, co się tam dzieje. Słuchałem i wyznam towarzysze, że niczego nie słyszałem od robotników zrzeszonych w SOLIDARNOSCI co nie odpowiada w gruncie rzeczy temu, co sam myślę i myślą inni towarzysze z organów, których znam. Atmosfera i wygłaszane poglądy na zebraniach partyjnych są zresztą takie same. Więc kto tu jest antysocjalny? Ja, my? Jak przychodzi co do czego, do próby sił, nikt nawet z kierownictwa partyjnego nie myśli o marksizmie-leninizmie. Ostatnie pół roku uzmysłowiło nam, pracującym w organach, że ludzie w kraju niezależnie od tego, gdzie pracują, jakie pełnią funkcje, jakich są przekonani — łączy troska o Polskę. A co towarzysze, stało się z naszym naukowym poglądem na świecie? Gdzie jest jego zwycięstwo? Kościół, który miał być całkowicie wyparty z naszego społeczeństwa zyskał rangę jakiejś nie miał nigdy w całym powojennym okresie. Jest wszędzie i wszyscy na jego zdanie się powołują. Niedługo dojdzie do tego, że spikerzy telewizyjni na przywitaniu będą mówić: NIECH BĘDZIE POCHWAŁONY . . . Prawie żaden dziennik nie może się obyć bez zacytowania wypowiedzi Papieża, gdyż jest on, czy się to komu podoba czy nie, największym autorytetem moralnym dla Polaków. Gdzie jest nasz materialistyczny pogląd na świat jako fundament zachowań Polaków?

Wczoraj widziałem jak żona moja z wypiekami czytała pisma wydawane poza cenzurą przez "Solidarność". Dziś córka wróciła ze szkoły ze znacznym SOLIDARNOSCI i z dumą się z nim obnosiła mówiąc, że u niej w szkole ma powstać jakiś niezależny ruch szkolny. Zaraza w Granadzie — powiadacie towarzysze. A może nie zaraza. Może jest to i nasza droga, którą powinniśmy pójść, jeśli chcemy należeć do tego społeczeństwa?

Wczoraj widziałem jak żona moja z wypiekami czytała pisma wydawane poza cenzurą przez "Solidarność". Dziś córka wróciła ze szkoły ze znacznym SOLIDARNOSCI i z dumą się z nim obnosiła mówiąc, że u niej w szkole ma powstać jakiś niezależny ruch szkolny. Zaraza w Granadzie — powiadacie towarzysze. A może nie zaraza. Może jest to i nasza droga, którą powinniśmy pójść, jeśli chcemy należeć do tego społeczeństwa?

Liga Morska Oddz. Piłsudski" Nr. 2

Posiedzenie Oddziału "Piłsudski" Nr. 2 Ligi Morskiej odbędzie się w sobotę, 15 sierpnia, o godz. 2:30 po poł. w sali Leszczyńskich, 2532 W. Fullerton Ave. Zarząd prosi wszystkich członków o obecność z uwagi na ważne tematy, jakie mamy do omówienia. Między innymi mowa będzie o Zabawie Stołecznej, na którą bilety będzie można nabyć na tym posiedzeniu.

T. Jarosz — prez.
Z. Latuszek — sekr.

Zebranie Rodziców w Szkole Gordon H.S.

W środę, 19 sierpnia o godz. 8 wieczorem, odbędzie się specjalne zebranie rodziców, których dzieci uczęszczają do pierwszej i drugiej klasy tej szkoły.

Będzie to zebranie poświęcone wzajemnemu poznaniu się rodziców i szczególnie, poznaniu zarządu komitetu rodzicielskiego.

Program o Polsce w TV-Kanał 5

W sobotę, w programie NBC na kanale 5 TV, nadany zostanie program na temat problemów politycznych i ekonomicznych jakie obecnie przeżywa Polska i wpływie tych problemów na — jak to nazywają autorzy programu w tytule roboczym — obawy Moskwy.

Program rozpocznie się o godzinie 9 wiecz. Nadany on będzie w miejsce przewidzianego wcześniej programu "The Insurance Industry".

"Polonez" Kontynuuje Akcję Pomocy Dla Polski

Joe Karam, kontynuując akcję zbierania funduszy na pomoc dla Polski, zaoferował — oprócz sumy danej już na niedzielnym Teletonie — przeznaczyć na ten cel całkowity dochód z piątkowych występów w miesiącu sierpniu w jego klubie nocnym "Polonez", 1001 N. Western.

Wiadomości z Town Of Lake

Kalendarz Zebrań Towarzystw Przy Gminie 143-ej ZNP

Gmina 143 ZNP w każdy pierwszy poniedziałek miesiąca w sali Ju. Słowackiego, 1700 West 48-ma ulica, o godzinie 7:30 wieczorem.

Tow. Niepodległość Grupa 768 ZNP w każdy 2-gi poniedziałek miesiąca, sala Słowackiego, o godz. 7-jej wieczorem.

Tow. Wawel, Grupa 1400 ZNP, w 3 poniedziałek miesiąca, w sali dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-jej wieczorem.

Tow. Evergreen Park, Gr. 3082 ZNP 2-ga środa miesiąca w Capitol Bldg., 95-ta i S. Pulaski Rd., o godzinie 8-jej wieczorem.

Tow. Ks. Kordeckiego Gr. 353 ZNP w każdą 3-cią środę miesiąca w sali Dolnej S.S. Piotra i Pawła, o godzinie 8-jej wieczorem.

Zebranie Grupy 101 ZNP "Rzeszowiacy"

Zebranie organizacyjne Grupy 101 Związku Narodowego Polskiego "Rzeszowiacy" odbędzie się w niedzielę, 16 sierpnia, o godz. 12-jej, w Mszy św. w Centrum im. Jana Pawła II. Ze względu na ustalenie programu obecność członków jest wymagana.

Ks. Bp. B. Wojdyła
Kierownik Polskiego Katolickiego Centrum Kultury im. Jana Pawła II

Tow. Wierność Grupa 2927 ZNP

Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP będzie miało swe miesięczne posiedzenie w środę, dnia 19 sierpnia br. o godz. 7 wieczorem w sali Cornell Park przy 51-jej i Wood Street. Prosimy wszystkich o przybycie, ponieważ jest bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia.

Nowa Ropa w Karlinie

Sukcesem zakończyła się próba wywołania ropy ze złoża, do którego dotarł podkarliński odwiert r-1. Od kilku dni trwa wstępna eksploatacja, z której kopalnia ropy Karlino uzyskuje około 140-160 ton ropy na dobę. Towarzyszący ropie gaz jest wykorzystywany do ogrzewania pobliskiej suszarni drewna w zakładach płyt pilśniowych i wiórowych w Karlinie.

Połączone Zebranie Klubów Matek i Ojców Szkoły Gordona

Połączone, pierwsze zebranie członków klubów Matek i Ojców przy szkole średniej Gordona, odbędzie się w środę, 2 września. Na zebranie to zaproszeni są wszyscy rodzice uczniów, którzy uczęszczają do szkoły oraz tych, którzy szkołę już ukończyli.

Święto Żołnierza w Kole SPK Nr. 31

Da uczczenia Rocznicy Zwycięstwa pod Warszawą i Święta Żołnierza, SPK — Koło Nr. 31, z ramienia Komitetu Obywatelskiego i w porozumieniu z Wydziałem Kongresu P.A. na stan Illinois urządzi obchody w niedzielę, 16 sierpnia. O godz. 9:30 rano w kościele św. Jacka zostanie odprawiona msza św. za poległych, zaś o godzinie 12:00 w poł., w Domu Kombatanta, 3242 N. Pulaski Rd., odbędzie się Poranek poświęcony rocznicy.

Okolicznościowe przemówienie wygłosi dr Edward Różański. W programie wezmą udział: Nina Oleńska, Marda Wilas, Ref-Ren, Eugeniusz Ballarin i Bogusław Jerke oraz Chór Moniuszko pod kierownictwem prof. Ryszarda Mattausch.

Zarząd Koła apeluje do organizacji Weterańskich i Harcerstwa o przysłanie Pocztów ze Sztandarami, równocześnie apeluje do Polonii o wzięcie udziału w obchodach.

Zarząd Koła

Biała Róża, Grupa 2326 ZNP. Każda 2 niedziela miesiąca w sali Marquette Field House, pokój 104, pnr. 6700 S. Kedzie Ave., o godzinie 1 po poł.

Tow. Wisła, Grupa 1919 ZNP, 2-ga niedziela miesiąca, Cornell Park, 50-ta i S. Wood ulica, o godzinie 2-jej po południu.

Tow. Millennium, Grupa 3175 ZNP 2-ga niedziela miesiąca, Cornell Park, 50-ta i S. Wood Ulica, o godzinie 2-jej po południu.

Tow. Tad. Kościuszki, Grupa 943 ZNP 3-cia niedziela, w sali Plac. 2-jej SWAP, przy 48-jej i S. Wood ulica, o godzinie 2-jej po południu.

Tow. Bol. Chrobrego, Grupa 1577 ZNP, w 4-tą niedzielę mies. w sali Słowackiego, o godz. 1:30 po poł.

Tow. Wierność Grupa 2927 ZNP

Tow. Wierność, Grupa 2927 ZNP będzie miało swe miesięczne posiedzenie w środę, dnia 19 sierpnia br. o godz. 7 wieczorem w sali Cornell Park przy 51-jej i Wood Street.

Prosimy wszystkich o przybycie, ponieważ jest bardzo wiele ważnych spraw do załatwienia.

Maria Pawlikowska, sekr. prof.

WIELKA LETNIA WYPRZEDAŻ

Wszystko będzie sprzedane po cenie własnym lub poniżej!
W CZWARTEK, PIĄTEK I SOBOTĘ, 13, 14 i 15 sierpnia, br.

CRAGIN DEPARTMENT STORE

5018-22 W. Armitage Ave. Istnieje ponad 50 lat.

<p>MĘSKIE KOSZULE Trykotowe, 100% orlon, Długie rękawy Reg. cena \$18.00 Teraz na wyprzedaży TYLKO \$6.99</p>	<p>MĘSKIE DZINSY Reg. \$24.00 Teraz tylko \$16.99</p>
<p>DAMSKIE RAJSTOPY Znane firmy Kup jedną parę, a drugą dostaniesz darmo!</p>	<p>DZIECIĘCA ODZIEŻ Dla chłopców i dziewczynek — Health-Tex Zaoszczędź do 50%</p>

I WIELE, WIELE INNYCH TOWARÓW PO OKAZYJNIE NISKICH CENACH. PRZYJDŹCIE I ZOBACZCIE!

Na imieniny lub urodziny miłym upominkiem będzie prenumerata "Dziennika Związkowego"

DZIAŁ Kobiet



Jesienna kolekcja wieczorowych kreacji Anny di Rossi cieszyła się dużym powodzeniem wśród amerykańskiej publiczności, podobnie jak dwa poprzednie pokazy tej włoskiej projektantki. Wszystkie prezentowane modele wykonane były z oryginalnych materiałów, osobiście projektowanych przez di Rossi, w większości jedwabiów. Na zdjęciu na lewo suknia z przedłużonym stanem i krótką spódnicą typu "chusteczka", nierówna w długości. Na prawo elegancka kreacja w ognistej kratce.

Dzieci Spod Znaku Panny

Znak Zodiaku Panna Od 23 Sierpnia Do 22 Września

CECHY OGÓLNE — Istnieją dwa typy Panien. Jeden w stylu madonny, słodki, pełen uroku, i drugi — o wyrazistych rysach i pełnej ekspresji twarzy.

CHARAKTER — Dzieci-Panny są grzeczne, często bardzo nieśmiałe, nie mają zaufania ani do dorosłych, ani do siebie samych. Wykazują także brak odwagi i decyzji: potrzebują schronienia w bezpiecznych ramionach, nie lubią opuszczać domu. Ta wielka wrażliwość i delikatność odbija się w wielkim na kształtowi ich cech charakteru. Wszystko rozwija się u nich pomyślnie, jeżeli mają prawdziwy dom i miłe spokojne dzieciństwo. Jeżeli nie — mogą nastąpić wykrzywienia i urazy.

Mimo nieśmiałości dzieci te lubią się mądrzyć i chcą zawsze mieć rację. Chłopcy są bardziej egoistami niż dziewczynki.

UZDOLNIENIA — Mają duże poczucie sprawiedliwości, lubią rozstrzygać spory. Zdolni, inteligentni, pracowici nadzwyczaj. Czy będą artystami, pisarzami, farmaceutami, czy rzemieślnikami — zawsze wykonują swoją robotę dokładnie i solidnie. Nie są interesowi. Odwrotnie — chętnie podziela się tym, co mają. Natomiast są łakomi sławy i lubią dla niej poświęcać swe życie.

SZKOŁA — Nie ma z nimi większych kłopotów. To nie są tak zwane trudne dzieci. Nauczyciele muszą tylko trochę je zachęcić i ośmielać, a Panny osiągną piękne wyniki. Uczą się systematycznie i bez trudności.

SLYNNE PANNY — Agata Christie, Lew Tołstoj, Auguste Renoir, Maurice Chevalier.

Kulisy Nauki

Studentka jednego z amerykańskich uniwersytetów zajęła się... mierzeniem pośladek i szerokości bioder u swych koleżanek. Doszła do "rewelacyjnego" wniosku, że oto szerokość tylniej części ciała dziewcząt ma ścisły związek z postępnymi w nauce. Czym maszywniej były w tym miejscu zbudowane koleżanki tym miały lepsze świadectwa.

Torebka Duszą Kobiet

Psychologowie twierdzą, że na podstawie zawartości damskiej torebki można określić charakter właścicielki. Na przykład właścicielka torebki, w której panuje nieład, ma dobre serce, jest wielkoduszna. Kobieta, która jednym ruchem wyciąga ze swej torebki to, co potrzebuje, jest zwykle bardzo pewna siebie, władca i ma zdolności do kierowania pracą innych ludzi. Wielorakość różnych kosmetyków w damskiej torebce świadczy zaś o tym, że pani ta jest impulsywna i pełna fantazji.

Michał Głowiński "Nowomowa"

Właściwie wszyscy znamy ten typ języka. Znamy z własnego doświadczenia: z gazet, z telewizji, z przemówień polityków; zdarza się też, że ulegamy jego wpływom. Na czym jednak nowomowa polega, czym się wyróżnia spośród innych ukształtowań mowy? Spotykamy się w codziennym życiu z wieloma postaciami języka niedobrego, z mową niedbałą, żargonową, w różnoraki sposób odbiegającą od literackiej polszczyzny, krótko — niepoprawną. Mowy takiej nie nazwiemy jednak nowomową — i nie ona będzie przedmiotem tych uwag. Nowomowa to język, którym mówi się publicznie o sprawach publicznych, oczywiście nie każdy język, ale pewnego tylko typu.

Pierwsza jego właściwość, od razu rzucająca się w oczy, to wysoki stopień uschematyzowania. Składa się on bowiem w przeważającej większości z gotowych formuł, stanowiących jakby swoiste prefabrykate językowe. Mówiący nie musi się wysilać, by wymyślić coś nowego, oryginalnego, osobistego, operuje tym, co zastane i stereotypowe. Mówi np. o "dalszym pomyślnym rozwoju" czy "jedności ideowo-politycznej wszystkich Polaków". Nie przypadkiem przytoczyłem frazesy z okresu gierkowskiego, było ich wtedy szczególnie dużo, utrwały się one w społecznej pamięci. A ileż wygłoszono w owym czasie przemówień, składających się niemal wyłącznie z tego rodzaju formuł, ileż napisano artykułów i politycznych komentarzy, które po prostu zarzucały czytelników tego rodzaju stereotypami. I czyniłoby to z takim uporem, jakby to właśnie było ich głównym zadaniem. Nie powiedzieć niczego nowego, nie mówić o rzeczywistym świecie, ale osaczyć nas wszystkimi słowami, często nic lub niewiele znaczącymi, przekazującymi jednak mniemania oficjalnie uznane za obowiązujące, osaczyć słowami wyrażającymi myśli, które traktowano jako jedynie słuszne i jedynie dozwolone.

I tu dochodzimy do zjawiska podstawowego. To wielkie uschematyzowanie, które od razu uderza, uzależnione jest od procesów głębszych i o szerszym zasięgu. Nowomowa, a więc ten język, w którym najważniejszą rolę odgrywają utarte formuły, jest językiem pewnego typu władzy. Władzy autorytatywnej, która zwraca się do społeczeństwa w sposób dogodny dla siebie, ale nie uwzględnia jego postaw, aspiracji, przekonań. Poucza je, "ustawia", wydaje polecenie, ale z nim nie rozmawia. Nowomowa nie jest językiem dialogu, nie tylko nie zostawia miejsca na społeczną odpowiedź, ale wręcz ją wyklucza. Jest więc mową z natury jednostronną, wyraża interesy tylko tych, którzy publicznie mówią; więcej tych, którzy — jedyni — mają możliwość publicznego mówienia. I korzystają z faktu, że społeczeństwo stało się wielkim niemową, bo swobodnie o sprawach publicznych mogło mówić, tylko prywatnie. Głos z domowego zacisza nie był głosem słyszalnym.

Sprawowanie autorytarnej władzy polega więc także na panowaniu nad językiem. Wyraża się ono w najrozmaitszy sposób. W szermowaniu formułami bez pokrycia, które nie tyle zdają sprawę z tego, co się dzieje naprawdę, ile tworzą pewną fikcyjną rzeczywistość, pozostającą w całkowitym związku z realnym światem. Jeśli ktoś wysoko postawiony w hierarchii władzy powiada, że nasz rozwój jest pomyślny i dynamiczny, to jest on pomyślny i dynamiczny — niezależnie od faktów, które takiej diagnozie przeczą. To, co po sierpniu nazwane zostało propagandą sukcesu, to właśnie także język bez pokrycia, język, który miał społeczeństwu wmówić, że jest tak, jak władza sobie życzy. Język ten znajdował się poza jakąkolwiek społeczną krytyką. I tylko w takiej sytuacji może się on spokojnie i bujnie rozwijać.

Panowanie nad językiem to także całkowite niedowolne operowanie słowami. Czasem ich znaczenie podstawowe, które wszyscy znamy i które definiują słowniki języka polskiego, staje się mało ważne lub wręcz — nieważne. Podlega ono dowolnym przekształceniom, wydobytwa się ze słów te odcienie znaczeniowe, które bądź normalnie są im nieznanne, bądź odgrywają rolę marginesową — i traktuje je jako sensy podstawowe. Takie manipulowanie znaczeniami nie jest nigdy bezinteresowne. Ma określić społeczną świadomość, oddziaływać na nią w sposób dogodny dla tych, którzy publicznie mówią i nie chcą wziąć pod uwagę przeciwdziałania tych, do których się zwracają.

Stąd tak wiele słów sfałszowanych, odbiegających w nowomowie od sensu podstawowego. Słów, w których ważniejsze od znaczenia staje się narzucanie pewnego znaku wartości. Sięgnijmy po przykład. Niedługo po sierpniu w jednej z gazet ukazał się artykuł niechętny dla "Solidarności". Jego autor nie chciał jednak przypuszczać frontalnego ataku, napisał więc coś takiego mniej więcej "przeciw "Solidarności" niczego nie mamery, naganne jest to tylko, że w jej szeregach przenikają różnego rodzaju pośrednicy, którzy chcą nowy związek skierować na manowce. Interesuje nas tu słowo "pośrednicy". Słowo bardzo dziwne w tym kontekście. Dziwne, bo gdy stosować kryteria klasycznej polszczyzny, niczym się tu nie tłumaczy. Jeśli kogoś określa się mianem pośrednika, to trzeba wskazać pomiędzy kim pośredniczy, wobec jakich osób i organizacji pełni rolę łącznika bądź mediatora. Tutaj jednak o nic takiego nie chodziło. Znaczenie słowa stało się nieważne. Ważne zaś było to, by słowo miało negatywne zabarwienie, by zostało połączone z minusowym znakiem wartości (choć "pośrednicy" mogą być z równym powodzeniem szlachetni i odrażający, mogą służyć zarówno złym jak i dobremu sprawom). I by budził niechęć u czytelnika. Autor, który w tak osobliwy sposób posłużył się wyrazem "pośrednicy", nie chciał z jakichś przyczyn używać mocnych słów, nie mówił więc o wrogach. Tutaj jednak "pośrednicy" zbliżyli się znaczeniowo właśnie do "wrogów". Mamy tu więc dobry przykład dominowania wartości (oceny) nad znaczeniem i — w konsekwencji — deformowanie sensu słów.

Panowanie nad językiem, wyrażające się w nowomowie, to także dążenie, by do jednej rzeczy odnosiła się jedna tylko formuła, jakby odrażona pieczęcią oficjalności, i — przede wszystkim — niezwalanie na pewne słowa. Przykładem najdobitniejszym są losy "strajku". Przed sierpniem można było mówić o strajkach w Gwatemali czy paryskim metrze, nigdy — o strajkach w Polsce. Jeśli u nas oficjalnie się o tym wspominało to za pomocą takich formuł umownych jak "przebiegi w pracy", "przerwy w pracy", "zakłócenie rytmiczności pracy" itp. Trzeba było dopiero wielkich sierpniowych strajków, aby strajki w Polsce nazywać po imieniu — czyli właśnie strajkami. Takich słów zakazanych było wiele.

Po sierpniu nowomowa nie zanikła, w pewnej mierze jednak się zmieniła. Jest ona czułym wskaźnikiem zmian społecznych i jej ewolucja w dużym stopniu od nich zależy. Przede wszystkim znacznie się ograniczył zakres jej działania, straciła wyłączność, przestała być jedynym językiem publicznym. Kiedy władza musi rozmawiać ze społeczeństwem, nie może się posługiwać nowomową, do tego bowiem ona się nie nadaje. Nie jest językiem społecznych porozumień, nie jest językiem negocjacji. I te ogólne zmiany najsilniej wpłynęły na ograniczenie sfery jej działania. Po zostały jednak enklawy nowomowy, choćby w pewnego typu publicystyce, w kilku czasopiśmie, a także — w enuncjacjach tego typu innego polityka. Posługiwanie się nowomową stanowi często oznakę postaw i politycznych wyborów, nawet niezależnie od tego, czego dana wypowiedź dotyczy.

Nowomowa nie zanikła i — być może — zaniknąć nie mogła, tak ze względu na ogólną sytuację, jak też fakt, że typy mowy kształtowane przez lata nie zanikają od razu, jak za dotknięciem czarodziejskiej różdżki. I wymaga od nas nieustannej refleksji, nieustannego krytycyzmu. Atakuje bowiem naszą świadomość — i choć obecnie nie jest tak silna, jak w dekadzie gierkowskiej, przylepia się do nas z różnych stron. Musimy się przed nią bronić, bo nowomowa to język sfałszowany, ograniczający możliwości swobodnego myślenia i postawy krytyczne wobec otaczającego świata. Ograniczający szansę porozumienia między poszczególnymi osobami, a także — i przede wszystkim — grupami społecznymi. Nie ulegając jej, zachowujemy jedną z przesłanek naszej wolności.

Jedność (NSZZ "Solidarność" Pomorza Zach.)

Kradzież w Kościele
Londyn. (D.P.) — W nocy z soboty na niedzielę złodzieje włamali się do zakrystii i plebanii kościoła św. Andrzeja Boboli w Londynie. Złodzieje skradli m.in. mikrofony Radio Wolna Europa.

Sting Split Final Road Games

The Chicago Sting split their final two road games of the regular season winning a 3-2 shootout in Washington on Wednesday and losing a hard fought match 2-1 at Tulsa, on Saturday night.

Last Wednesday night's match in Washington typified the heart and character of the Chicago Sting. The match was scoreless at halftime, but the Dips took a 2-0 lead in the second half on goals by David McGill and Clive Haywood. With under thirteen minutes to play, Ingo Peter took a beautiful heel pass from Arno Steffenhagen and cut the Dips lead to 2-1. Five minutes later it was Ingo Peter again, who took a pass from Pato Margetic and blasted a 25 yarder past Jim Brown to tie the game at 2-2.

The match went into overtime and both goalkeepers, Paul Coffee and Jim Brown, made great saves to send the game into a shootout. Paul Coffee was impenetrable in the shootout as the Sting outscored Washington 3-0 and won the match by a final score of 3-2.

Minnesota, Tulsa Return

The current Sting homestand continues as the Minnesota Kicks invade Comiskey Park Saturday night, August 15, at 7:30 p.m. The Kicks are currently in second place behind the Sting in the Central Division standings. It will also be "Victory Night" at the ball park and fans will receive free Victory posters as well as other surprises, as they enter the ball park.

The regular season ends next Wednesday, August 19, when the Tulsa Roughnecks come to Comiskey Park for a 7:30 p.m. match. That will also be "Fan Appreciation Night," with all fans receiving a free color Chicago Sting team picture.

Playoff Tickets On Sale

The Chicago Sting have announced that tickets for the 1981 outdoor playoffs may be obtained in the following manner:

- 1) Mail orders are being taken as of Monday, August 10.
- 2) Individual ticket sales for playoff games will begin on Saturday, August 15 at Comiskey Park, when the Sting take on Minnesota.
- 3) Playoff tickets will go on sale Monday, August 17 at the Chicago Sting Ticket Office and at Ticketron locations.

Zagadkowe Zniknięcia z Domu Starców

Miami (UPI) — Władze stanowe poinformowały, że z domu dla starców zginęły trzy mieszkanki. Konto bankowe jednej z nich uszczuplone zostało ostatnio w zagadkowym tempie. Jednocześnie zaginął również dyrektor domu dla starców.

Asystent prokuratora stanowego podał do wiadomości, że władze wydały nakaz znalezienia zaginionych. Dyrektorem otwartego przed rokiem domu dla starszych osób jest Cora Galvin. Pani Galvin opuściła miasto przed dwoma tygodniami, nie zawiadamiając o tym ani swych pacjentów, ani też personelu. W międzyczasie zaginął ślad po 80-letniej kobiecie niemieckiego pochodzenia, jej współlokatorce, 92-letniej Grace Chamberlain i Lilian Meiser.

Peterson stwierdził, iż istnieje możliwość, że zaginęły dwie dalsze osoby, zamieszkałe w tym samym ośrodku, Tangelia Home. Wstępne raporty wykazały, iż z konta bankowego pani Klassen zniknęło w ostatnim czasie \$16,000.

Wasale

(Ciąg dalszy ze str. 4-iej)

przykładów, ale w sumie będzie to i tak mało w stosunku do potrzeb, nawet jeżeli uwzględnić fakt, że również pewna część dzisiejszego aparatu władzy może się sprawdzić w przyszłości.

Nie istnieje — i prawdopodobnie długo jeszcze nie będzie istniał — w naszym kraju jakiś wspólny, a sensowny system tworzenia elity władzy, bez czego nie może być żadne nowoczesne i demokratyczne państwo. Przesłanką do jego stworzenia stać się mogą w przemyśle tylko reformy gospodarcze, uzależniające był przedsiębiorstw od ich wyników ekonomicznych, a w życiu publicznym jedynie wprowadzenie pełnej, rzeczywistej demokracji. Tylko takie głębokie zmiany instytucjonalne mogą stworzyć warunki dla awansu ludzi wartościowych. Bez nich wszelkie nawoływania do zastępowania ludzi nieuczciwych i nieudolnych ludźmi kompetentnymi, są czczym frazesem.

Tygodnik Solidarność

It was a different story in Tulsa on Saturday night, as the Roughnecks defeated the Sting for the first time this season by a score of 2-1. Tulsa carried the play to Chicago in the first half, but the game remained scoreless at halftime.

The Sting got on the scoreboard first when Bret Hall moved around a Roughneck defender and centered to Karl-Heinz Granitz, who scored his fifteenth goal of the season, to put Chicago ahead 1-0. However, less than four minutes later, Johannes Edvaldsson headed in a corner kick from Iraj Danaifard and the game was tied at 1-1. Then at the 77 minute mark, Joe Morrone passed to Bill Caskey and the all-time leading Tulsa scorer fired a shot that eluded Paul Coffee and the Roughnecks had a 2-1 lead. Dave Huson had a great opportunity to tie the match at the 86 minute mark, but his shot hit the right goal post and bounced away.

The Sting concluded the 1981 regular outdoor season road schedule by posting a 10-6 record. It surpasses the previous Sting record of eight road victories, which was set last season. With three home games remaining, the Sting can equal their highest number of home wins in a season at thirteen, with a sweep of this homestand. Chicago currently has won ten of thirteen home games this season.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE I TELEWIZYJNE W CHICAGO	
Nadawane Raz w Tygodniu	
NIEDZIELNE SPOTKANIA Nowy Program Radiowy Stacja WBSB 1240 AM Niedziela 10:00-12:00 Rano Zofia Boris, Kierownik Programu	
GODZINA RELIGIJNA OJCÓW SALWATORIANÓW Stacja WJOB 1230 AM Hammond, Ind. W Każdą Niedzielę Od 12 do 12:30 Po Południu	
WESŁA CHICAGOSKA FALA Stacja WOPA 1490 KC W Każdą Niedzielę 1 do 2 Po Pol. Józef Zieliński, Dyrektor	
PROGRAM RADIOWY JADWIGI I EUGENIUSZA ZŁOBIN-RYLSKICH Stacja WBSB 1240 KC W Każdą Niedzielę 3:30 Po Pol.	
STAN BORYS "RADIO VARI" W Każdą Nier. 12:00-1:00 4:00-5:00 Pol. Migala Communication Corp. Stacja WCEV 1450 AM	
NIEDZIELNY MAGAZYN RADIOWY Stacja WOPA 1490 KC Andrzej Kawecki i Teresa Morawska Redaktorzy Programu W Każdą Niedzielę od 6:00 do 7:00 W.	
"CZERWONE MAKI" Stacja WBSB 1240 AM W Każdą Środę o 8:30 Wiecz. REF. REF. Właściciel	
SOBOTNIE ECHO Sobota 4:30-5:30 WOPA 1490 KHz ANDRZEJ KAWECKI Redaktor Programu	
STUDENCKIE RADIO ZAK Z Chicago Circle Sobota 1:30 do 3 Po Południu WUIC 88.1 FM	
Andrzej Szczesniowski Piotr Pietrkiewicz Producenci	
POLSKA PANORAMA Stanisław Lobodziński Kierownik W Każdą Sobotę Od 5:30-6:30 Wiecz. Stacja WOPA 1490 KC	
POPOŁUDNIE Z POLONIĄ Migala Communication Corp. WCEV 1450 AM W Każdą Sobotę 6:05 Wiecz. Do 7 Wieczorem ADAM OCYTKO Kierownicy i Anonsery	
GODZINA MIĘDZYNARODOWA Stacja WTAQ 1300 KC Sobota 6:30-8:30 Wiecz. JADWIGA I ANTONI PIENKOWSCY Kierownicy Tel. 777-2800	
ZBIGNIEW MOTTA "Jak Się Masz" Stacja WOPA 1490 KHz Sobota 6:30-7:30 Wieczorem	
"W DRODZE DO EMAUS" Program Religijny OO. Salwatorianów Stacja WTAQ 1300 KC Sobota 7:00-7:30 Wiecz.	
ROBERT LEWANDOWSKI WCIU-TV Kanał 26 W Każdą Niedzielę 5:00 Po Pol. 6 Wiecz.	
INDIANA AUDYCJE POLSKIE z Rozgłośni WLTH 1370 KC W Glen Park (Gary), Ind. Nadawane w Każdą Niedzielę Od 11-12 Rano do 12-13 Południu 31-szy Rok Bez Przerwy Anonsery: HELENA KUBIAK WŁADYSŁAW KUBIAK CZESŁAW KUBIAK	

KRAKÓW LOUNGE
2210 N. MILWAUKEE AVE.
ORAZ KLIENTI, PRZEKAZUJĄ ZEBRANĄ SUMĘ \$350.00
NA LEKARSTWA DO POLSKI

Pomoc Dla Polski
Na żywność i lekarstwa dla Polski
Czeki wystawiać na:
"P.A.C. Charitable Foundation"
Wysłać na adres:
Polish American Congress
1200 N. Ashland Ave., Room 431, Chicago, Ill. 60622

Strajki — Tak, Demonstracje — Nie

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

ostrzych ataków rządu i środków masowego przekazu na niezależny ruch robotniczy, kierownictwo "Solidarności" wzywa prasę do strajku w dniach 19 i 20 sierpnia. Jest to 13 rocznica sowieckiego najazdu na Czechosłowację. Strajk ma zaprotestować przeciw kłamliwym atakom środków masowego przekazu na "Solidarność".

Dwugodzinny strajk protestacyjny przeciw brakowi żywności i artykułów pierwszej potrzeby odbędzie się w poniedziałek w Gdańsku.

Rezultatem rozmów i dyskusji jest "niezwykły i dramatyczny plan działania" — powiedział rzecznik "Solidarności", ale żyjemy w "niezwykłych i dramatycznych czasach".

Komunikat kierownictwa "Solidarności" oskarża rząd o próbę przerwania odpowiedzialności za ciężką sytuację ekonomiczną na robotników, gdy winę ponosi rząd, złe planowanie i niedołęstwo ludzi na kierowniczych stanowiskach w gospodarce kraju.

Nawiązując do ostrego w tonie komunikatu po nadzwyczajnym posiedzeniu KC partii, "Solidarność" odrzuca zarzut, że chce zamienić się w partię polityczną i objąć władzę, ale nie może powstrzymać swoich członków od wyrażania poglądów politycznych. Wobec napiętej sytuacji nie chce również zaostrzać polemiki z rządem.

Po wczorajszych doniesieniach (nie potwierdzonych), że "Solidar-

ność" zwróciła się do prymasa Polski arcbp. Józefa Glempa o pośrednictwo między nią a rządem, dziś nadeszły wiadomości, że pierwszy sekretarz partii Stanisław Kania pragnie spotkać się z prymasem Głempem, co uważane jest za dowód, iż partia nie zrezygnowała z osiągnięcia kompromisowego rozwiązania kryzysu bez uciekania się do siły.

W Warszawie krążą również pogłoski, że Kania wybiera się na Krym, by spotkać się z prez. Breżniewem, który spędza urlop nad Morzem Czarnym. Do rezydencji Breżniewa na Krymie odbywają "pielgrzymki" pierwsi sekretarze w państwach bloku sowieckiego. Być może, że Breżniew pragnie zasięgnąć opinii wiernych Moskwy dyktatorów Bułgarii, NRD, Czechosłowacji, Węgier i Rumunii, zanim wezwie do raportu Kanię.

Wschodniemiecka agencja ADN w dalszym ciągu straszy Polaków komunikatami o manewrach. Według jej ostatniej relacji — w północno-zachodniej Polsce odbywają się wspólne manewry polsko-niemieckie. Żołnierze przechodzą wielogodzinne "trudne ćwiczenia, ucząc się walczyć ramie przy ramieniu".

Odroczenie Procesu Moczulskiego

London. (D.P.) — Proces 4 działaczy Konfederacji Polski Niepodległej (KPN) — z Leszkiem Moczulskim na czele — został odroczone do 17 sierpnia. Sąd pragnie rozważyć argumenty obrońców, domagających się wypuszczenia oskarżonych na wolność za kaucją. Czwarty oskarżony — ze względu na zły stan zdrowia — odpowiada z wolnej stopy.

Moczulski i jego towarzysze są oskarżeni m.in. o rzekome próby obalenia ustroju komunistycznego w Polsce.

W Warszawie Zmarł Nagle Janusz Minkiewicz

Jak donosił już "Dziennik Polski", zmarł nagle w Warszawie Janusz Minkiewicz w wieku lat 66. Minkiewicz był nie tylko doskonałym poetą, ale przede wszystkim świetnym satyrykiem. Jego wiersze, pełne humoru, dowcipu, złośliwości satyrycznej, odznaczały się jeszcze zawsze wysoce subtelną formą, pomysłowością metafor, porównań i obserwacji. Przed wojną pisywał on na spółkę ze Świątoplem Karpińskim ciesząc się ogromnym powodzeniem — szopki polityczne. Byli oni kontynuatorami sławnych szopek pisanych zaraz po pierwszej wojnie światowej przez Lechonia, Tuwima, Słonimskiego i Hemara.

Ruch Powietrzny Powracają Do Normalnego Stanu

(UPI) — Przerwanie bojkotu lotów ze Stanów przez kanadyjskich kontrolerów pozwoliło na wznowienie szeregu lotów do Europy. Linie lotnicze po obu stronach Atlantyku mają nadzieję, że ich samoloty będą odlatywały dzisiaj zgodnie z planem, choć spodziewają się pewnych opóźnień ze względu na chaos jaki powstał podczas bojkotu.

W Amsterdamie zwołano nadzwyczajną sesję Międzynarodowej Organizacji Kontrolerów Ruchu Powietrznego, która podejmie decyzję w sprawie ewentualnego poparcia strajkujących kontrolerów amerykańskich. Wyniki tej sesji nie są jeszcze znane. Wczoraj holenderscy kontrolerzy odmówili brania odpowiedzialności za loty do Stanów Zjednoczonych. Ich hiszpańscy koledzy zapowiedzieli bojkot samolotów z USA podobnie jak Portugalczyki, którzy noszą się z zamiarem rozpoczęcia akcji o północy w sobotę.

Tymczasem linie brytyjskie doniosły o powrocie do normalnych operacji. Loty między Stanami a Holandią przebiegają "stosunkowo dobrze". Odmowa przyjmowania samolotów z USA przez tamtejszych kontrolerów nie wpłynęła specjalnie niekorzystnie na ruch powietrzny. 2/3 samolotów z Niemiec Zach. do Stanów odleciało dzisiaj zgodnie z planem.

W amerykańskich wieżach lotniczych pracuje obecnie 10,000 kontrolerów spośród personelu kierowniczego, militarnego i tych, którzy odmówili przystąpienia do strajku bądź powrócili do pracy w chwili, kiedy rząd zapowiedział zwalnianie nielegalnie strajkujących. Władze lotnicze utrzymują, że liczba ta całkowicie wystarcza do bezpiecznego kierowania ruchem powietrznym.



WASHINGTON. — Pracownicy drukarni dziennika washingtonskiego "Washington Star" ze smutkiem obserwują prasy, z których schodzi ostatni numer tego dziennika. Po 128 latach, postanowiono zlikwidować wydawnictwo. (UPI)

Uciążliwe Przepisy Federalne

(Ciąg dalszy ze str. 1-ej)

rządu, który planuje dokładne sprawdzenie innych przepisów dotyczących metod zatrudniania w przemyśle, zakazujących dyskryminowania na podstawie rasy, koloru skóry, płci, wyznania i pochodzenia.

Biały Dom wyjaśnił, że wiele przedsiębiorstw uważa te wymagania za zbyt uciążliwe.

Prezydencki zespół reform regulacyjnych, na czele którego stoi wiceprez. Bush będzie dyskutował również nad rywalizacją w przemyśle mięsnym, zawartości ołowiu w benzynie, sposobami zakupu nowego wyposażenia przez szpitale oraz nad sprawą składników lekarstw robionych na receptę.

Rząd zapowiedział również, że zgodny z tzw. Paperwork Act, Biuro Budżetowe będzie dążyło do zniesienia obowiązku składania raportów przez niektóre gałęzie przemysłu. Będzie to np. dotyczyło wymagań Komisji Konsumentów do spraw Bezpieczeństwa Produktu, która wymaga składania raportów dla dzieci, czy też Federalnej Komisji Handlowej, żądającej szczegółowej dokumentacji propozycji połączenia dwóch przedsiębiorstw.

Ten sam zespół przejrzy również metody biurowe, określające prawo do pobierania znaczków żywnościowych.

Zespół sprawdzi również słuszność

Przepląnął 3 Razy Kanał Angielski

Folkestone. (UPI) — Chicagoski nauczyciel Jon Erikson, lat 27, przepląnął trzy razy Kanał Angielski. "Trzykrotne przepłynięcie Kanału było moim marzeniem od lat" — oświadczył dziennikarzem.

Erikson zaczął swój maraton pływacki na plaży Shakespeare'a koło Dover we wtorek o 9:41 rano. W 10 godzin i 10 minut później przybył do Cap Gris Nez we Francji, skąd zawrócił i w 13 godzin 14 minut dotarł do Anglii koło Warren, stamtąd zawrócił do Francji i po 15 godzinach i 3 minutach przybył do Wissant.

Policjantka Ukarana

Nashville, Tenn. (UPI) — Policjantkę, która zastrzeliła jednego mężczyznę i postrelowała dwóch innych, sądząc, że są bandytami, zwolniono ze służby za pogwałcenie przepisów miejscowego dept. policji o stosowaniu broni palnej. 23-letnia Joyce Fay Allen została ukarana za zranienie dwóch klientów sklepu, 27-letniego Davida B. Hayes i 21-letniego Anthony Sea-graves.

Jej przełożony powiedział, że za śmierć 37-letniego kierownika sklepu Harry Walden, który uciekał przed uzbrojonym bandytą wraz z klientami, nie będzie odpowiadać, ponieważ sądziła, że działa w obronie swego partnera. Policjantka może oddać strzał do przestępcy, jeśli nie ma w danej chwili innego wyboru, resztę musi najpierw ostrzec przed konsekwencjami próby ucieczki.

Jadwiga Kałuska

Będziemy Brudasami!

Nie byliśmy nigdy narodem brudasów, a mimo to zarastamy brudem. Kiedy brud zagląda pod strzechy, pytamy skąd i dlaczego przychodzi.

Odpowiedzi na te pytania próbując znaleźć w Stargardzkim Zakładzie Chemii Gospodarczej "Pollena," który produkuje proszek "Bielux" oraz kilka gatunków mydła, m. in. "Mefisto," "Rodzinne," "Finezja," "Splendid." Pogarszające się z dnia na dzień zaopatrzenie rynku w środki piorące i mydło, tasiecowe kolejki, nieprzyjemne konfrontacje między klientem a sprzedawcą, wszystko to jest rezultatem określonych działań dokonywanych przez określonych ludzi, działań, które myślę, że dały się przewidzieć.

Produkcja mydeł i proszków oparta jest m. in. na tłuszczach, które jeszcze kilka lat temu przemysł chemiczny czerpał z przemysłu terenowego, odzyskującego tłuszcz z mięsa. Tłuszcz odcinano, przetapiano z przeznaczeniem na mydło. Stanowił on ok. 80 proc. ogólnej ilości tłuszczów. Teraz konsument płaci za tłuszcz, nieprzyzwyczajony przez organizm w temperaturze poniżej 40 st. C., tak jak za mięso.

W połowie lat 70 kompetentne osoby podjęły decyzję o likwidacji przemysłu terenowego i o sprowadzaniu tłuszczu z zagranicy. Rezultaty? W tej chwili polski przemysł mydlarski opiera się o 80-procentowy udział surowców importowanych; tłuszcze te mają niski stopień twardości, co utrudnia pracę przy suszeniu i sztanowaniu mydła. Jest ono najbardziej miękkie. Powyższą decyzją dokonano sabotażu w polskim przemyśle chemicznym, uzależniając produkcję proszków i mydeł od możliwości dysponowania dewizami na zakup potrzebnych komponentów i od sytuacji na importowanym rynku towarowym.

Dzięki tej decyzji jeden wydział stargardzkiej "Polleny" — wydział mydeł toaletowych nr 1, przestaje pracować, ze względu na brak pracy. Pracownicy wydziału mydeł toaletowych nr 2 pracują jeszcze na trzy zmiany, lecz w najbliższym czasie będą pracować na dwie, a może nawet na jedną zmianę. Co z ludźmi? Część pracowników wykorzystuje urlopy, inni pracują na wydziałach pomocniczych. Sytuacja taka ma trwać miesiąc, załoga czeka na dostawę surowców z importu. Jak poinformowano w zjednoczeniu "nikt nie wie," kiedy będą zwolnione środki dewizowe. Kilkundniowe prze-stoje z braku surowców zdarzały się już wcześniej.

O ile produkcja "Bieluxu" nie zmniejszy się w porównaniu do analogicznego okresu ub. roku (mimo wprowadzenia wolnych sobót), to perspektywy zaopatrzenia ludności w mydło, rysują się fatalnie. O 700 ton mniej wyprodukowała "Pollena" w Stargardzie w 1 półroczu br., a plan na cały rok 1981 przewiduje wykonanie 5,700 ton mydła. Do dnia dzisiejszego Zjednoczenie Przemysłu Chemii Gospodarczej nie wie, ile dostanie środków dewizowych, nadal na papierze pozostają limity, obowiązują idiotyczne przepisy, których przeszkoczyć nie można, dlatego, że nie wszędzie jeszcze logiczne i gospodarskie myślenie jest akceptowane.

Dla "Polleny" w Stargardzie potrzeba 6 mln 300 tys. zł dew., na zakup komponentów i części do maszyn. Ekspert, stanowiący ok. 70 proc. produkcji wynosi ok. 1,5 mln zł dew. Czym pokryje się niedobór?

Sytuacji próbował zaradzić Komitet ds. Rynku, przeznaczając 6 mln zł dew. dla "Polleny," na zakup kompo-

Kobieta Przypadkowo Zabiła Syna

43-letnia kobieta przebywa obecnie w szpitalu, cierpiąc na poważny szok po tym, jak w czasie kłótni, prawdopodobnie przypadkowo, zabiła swego 20-letniego syna.

Policja otworzyła przebieg zajścia. Córka kobiety, lat 13, poskarżyła się matce, że napastowało ją dwóch 16-letnich wyrostków. Matka porwała z kuchni nóż i otwieracz do puszek, zawołała syna i wybiegła, aby rozprawić się z napastnikami. Widocznie w czasie szamotaniny się, przypadkowo, zamiast ugodzić jednego z młokosów, fatalnie ranila syna, który zmarł od rany zadanej mu w piersi. Jeden z młodych ludzi doznał również obrażeń, ale po opatrzeniu go w szpitalu, został wypuszczony do domu.

Na razie, policja nie oskarżyła żadnego z młodych ludzi, którzy zaczepiali córkę kobiety. Ofiarą padł Lance Parker. Wypadek wydarzył się przy 13350 S. Corliss.

—1982 Needlecraft Catalog; 3 free patterns inside. 170 best jackets, dolls, quilts, more! Knit, Crochet, Embroider. \$1.50 ALL CRAFT BOOKS. \$2.00 each All Books and Catalog—add 50¢ each for postage and handling. 135-Dolls & Clothes On Parade 134-14 Quick Machine Quilts 133-Fashion Home Quilting 132-Quilt Originals 131-Add a Block Quilts 129-Quick 'n' Easy Transfers 128-Envelope Patchwork Quilts 126-Thrifty Crafty Flowers 121-Pillow Show-Offs 118-Crochet with Squares 117-Easy Art of Needlepoint 114-Complete Afghans 112-Prize Afghans 111-Easy Art of Hairpin Crochet 110-16 Jiffy Rugs 108-Instant Macrame 107-Instant Sewing 106-Instant Fashion 104-Instant Money 103-15 Quilts for Today

Burze i Wichury w Zachodnich Stanach

(UPI) — Część obszaru stanów zachodnich i południowych nawiedzona została przez burze z piorunami. Dochodzące do szybkości 30 mil na godzinę wiatry, wyrwały 30 wagonów kolejowych oraz zerwały dachy domów w południowej Kalifornii.

Ulewne deszcze spowodowały ogłoszenie ostrzeżenia przeciwpowodziowego w Arizonie oraz południowo-wschodniej części Nowady, jak również, na północnym obszarze stanu Nowy Meksyk. Alarm przeciwpowodziowy ogłoszono także w środkowej części stanu Utah.

Nad miejscowością Indio, Cal. burza szalała przez 15 minut. Niezwykle silny wiatr uszkodził domy oraz drzewa palmowe. Domy na kółkach zostały powyrzucane. Raport policji nie ujawnia ofiar w ludziach.

Wichura przewróciła około 30 wagonów kolejowych pociągu towarowego linii Southern Pacific. W tej liczbie znajdowało się 6 pustych wagonów-cystern.

Rzecznik krajowego biura meteorologicznego stwierdził, iż władze w Indio nie zdołały na razie potwierdzić, czy wichura może być uważana za tornado.

Ostrzeżenie przed silną, nadchodzącą burzą wydane zostało w południowej Nowadzie, zachodniej części tegoż stanu oraz południowo-wschodniej Kalifornii.

Strażacy zwalczający pożary w pięciu stanach zachodnich, zdołali stopniowo opanować szalące się żywioły. Pożary w pięciu zachodnich stanach strawiły w ostatnich dniach około 126,000 akrów, przeważnie zalesionego terenu. W stanach zachodnich panują nadal nietypowe upały. Temperatura dochodzi do 106 stopni.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja i siostra moja, śp.

Julia Lechniuk
(córka śp. Anieli Kleszcz,
matka śp. Anieli)

Członkini Legionu Pańskiego Od-dział 148, po krótkiej chorobie, po-żegnała się z tym światem, opa-trzona św. Sakramentami, dnia 11 sierpnia 1981 roku, o godzinie 7:45 wieczorem w średnim wieku.

Zwłoki można odwiedzać dziś od godziny 4-ej po południu.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 14-go sierpnia, o godzinie 9:15 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 N. Milwaukee Ave., do kościoła Najświę. Marii Panny Anielskiej, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszają wszystkich krewnych i znajomych, w czelkiem żalu pogrzeżeni: Władysław, mąż; Stanisław Kleszcz, brat; wraz z całą rodziną. Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy B.F. Molec i Synowie, telefon 774-4100.

Teeny-Tiny Twins!



7343
by Alice Brooks

Play fairy godmother and make this tiny doll come to life. Sew one or two dolls with different outfits and hairdos. Measures about 5 1/2-inches from head to toe. Use no-cost scraps. Pattern 7343: transfer for doll and wardrobe. easy directions. \$2.00 for each pattern. Add 50¢ each pattern for postage and handling. Send to:

Alice Brooks
Needlecraft Dept. 263
Polish Daily Zgoda
Box 163, Old Chelsea Sta., New York, NY 10113. Print Name, Address, Zip, Pattern Number.

Biuro Skarbnika Powiatowego "Zgubiło" Czeki Podatników

Jeszcze w listopadzie ubiegłego roku dowiedziano się o tym, że kilku urzędników pracujących w biurze skarbnika powiatowego, przez pomyłkę, wyrzuciło do kosza pewną ilość czeków, którymi zapłacili swe podatki właściciele nieruchomości. Obecnie okazało się, że na skutek tej właśnie "pomyłki" uznano podatki za niezapłacone i sprzedano domy właścicielom, za zaległe podatki.

Zdaniem rzeczownika biura skarbnika, pracownicy biura nie zdolali jeszcze sprawdzić, ile i czyje czeki zostały wyrzucone. Nie można również definitywnie ustalić, ile domów zostało sprzedanych właśnie dlatego, że "zgubiono" czeki pokrywające należność podatkową.

Adwokat, reprezentujący biuro skarbnika powiatowego Edwarda Rosewella, Walter Krawiec powiedział, że najprawdopodobniej wyrzucano przynajmniej 200 czeków.

Przekazano informacje dotyczące jednego z poszkodowanych w całej tej "pomyłce." Jest nim David Davidson, którego dom przy 5519 S. Hyde Park Blvd., został sprzedany 11 czerwca br. za \$547, firmie ubezpieczeniowej. O całym zajściu poszkodowany dowiedział się dopiero wtedy, gdy próbował sprzedać dom.

Adwokat poszkodowanego, Lawrence Bloom, który jest równocześnie aldermanem 5 warty powiedział, że klient jego nigdy nie otrzymał żadnego ostrzeżenia, ani zawiadomienia o zaległościach podatkowych z biura skarbnika. Podatki swoje zapłacił, wprawdzie nieco po wyznaczonym terminie, ale uważał, że wywiązał się ze swoich obowiązków.

W ubiegły piątek biuro skarbnika przyznało się do "pomyłki" i zwróciło poszkodowanemu pieniądze, równocześnie unieważniając sprzedaż jego domu.

Adwokat biura Walter Krawiec zwraca uwagę wszystkim podatnikom na to, aby sprawdzić swe dokumenty, szczególnie zaś poświadczenie z biura skarbnika o zapłaconych podatkach.

Szczególnie chodzi tu o sprawdzenie czeków wystawionych na to biuro. Zdaniem przedstawicieli biura całą sprawę skomplikuje jeszcze jeden wypadek, również dotyczący pracowników, którzy chcieli bezprawnie skasować czeki wpłacone przez podatników. Chodzi tu o wykrycie kradzieży czeków na sumę \$145,000, przez jednego z urzędników, jeszcze w grudniu ubiegłego roku. Większość z tych czeków została odnaleziona, ale jest możliwość zagubienia kilku.

PUSH Zakończył Bojkot Kompanii Produkcją Coca-Cole

(CT. ST. UPI) — Oficjalnie odwołany został bojkot produktów Coca-Cola Co., ogłoszony przez organizację murzyńską "Operation PUSH." Organizacja ta mająca swą siedzibę w Chicago, w czasie konwencji uchwaliła przeprowadzenie bojkotu tej potężnej kompanii ponieważ, jak stwierdzili działacze murzyńscy, dyrekcja kompanii stosowała politykę dyskryminacji rasowej.

Ogłaszając bojkot w dniu 10 lipca, Jessie Jackson, założyciel i przywódca "Operation PUSH," stwierdził, że w 18-osobowej dyrekcji Coca-Cola Co. nie zasiada ani jeden przedstawiciel mniejszości murzyńskiej oraz, że brak jest czarnego wśród dystrybutorów produktów tej kompanii.

W Atlancie, siedzibie Coca-Cola Co., ogłoszono w tym tygodniu porozumienie osiągnięte po rozmowach dyrekcji z przedstawicielami PUSH. W czasie konferencji prasowej Jessie Jackson nazwał osiągnięte porozumienie "aktem moralnym" i ogłosił zakończenie bojkotu. Przedstawiciel wytwórni Coca-Coli, prezes kompanii, Donald R. Keough stwierdził, że dyrekcja planowała pewne posunięcia w kierunku dopuszczenia do udziału w

zarządzaniu i udziału w zyskach przedstawicieli czarnej mniejszości i akcja PUSH jedynie przyspieszyła decyzję w tej sprawie. Nawijając do bojkotu Donald R. Keough powiedział, że trudno jest ocenić w chwili obecnej, czy bojkot ten miał jakieś skutki, ponieważ dopiero został zakończony, a po drugie, trwał zbyt krótko, żeby skutki były dostrzegalne.

Porozumienie pomiędzy PUSH a Coca-Cola, polega na zobowiązaniu kompanii dokooptowania przedstawiciela murzyńskiej mniejszości do składu dyrekcji, zwiększenia o 100 osób personelu murzyńskiego w biurach kompanii oraz powierzenie dystrybucji wyrobów Coca-Cola Co. 32 firmom hurtowniczym, prowadzonym przez Murzynów. Zadania te wprowadzone mają zostać w życie w ciągu 6 miesięcy, najdalej w ciągu roku.

Obok powyższych zobowiązań, zarząd kompanii zwiększy dwukrotnie wydatki na reklamę umieszczaną w środkach masowego przekazu, będących w rękach właścicieli — Murzynów, a także zacieśni swe interesy finansowe z bankami prowadzonymi przez czarnych. Również jeszcze w tym roku przeznaczy \$250,000 na programy szkolne dla dzieci murzyńskich.

Rocznie Coca-Cola Co. zobowiązała się przeznaczyć na obroty z przedstawicielami mniejszości sumy, przynoszące dla społeczności murzyńskiej dochód przeszło \$30 mln.

Policjant Ranny

Patrolowy Llyod O. Mills, lat 29, znajduje się w szpitalu po otrzymaniu dwóch ran postrzałowych w wyniku sprzeczki, jaką miał z Rooseveltem Suttonem, lat 23. Sutton jest również ranny, otrzymał cztery kule, które wystrzelił policjant.

Na razie nie ma szczegółowych informacji o zajściu, ponieważ obaj mężczyźni nie są w stanie zeznawać. Przypuszcza się jedynie, że wymiana strzałów nastąpiła w wyniku sprzeczki w czasie przeprowadzania transakcji kupna i sprzedaży rewolweru. Mills miał sprzedać rewolwer Suttonowi. Sutton strzelił do Millsa, który oddał strzały do Suttona.

Władze czekają na możliwość wysłuchania obu mężczyzn, zanim zdecydują o postępowaniu karnym.



MIAMI. — Wojskowi kontrolerzy ruchu powietrznego w czasie odprawy, na której dowiedzieli się o procedurze obowiązującej przy kontrolowaniu ruchu pasażerskiego. Zastąpią oni strajkujących kontrolerów należących do związku zawodowego PATCO.

Rada Miejska Odłożyła Decyzję o Zatwierdzeniu Umowy z Policją

Na posiedzeniu Rady Miejskiej w środę, dyskutowano nad umową zawartą przez przedstawicieli administracji miejskiej ze związkiem zawodowym policjantów. Umowa ta została przyjęta przez obie strony po pewnych pertraktacjach ale w myśl przepisów, musi zostać jeszcze zatwierdzona przez całą Radę Miejską, aby móc być pełnoprawna.

Naturalnie nowa umowa pociągnie za sobą dodatkowe wydatki ze skarbu miasta. Obliczono już, że wydatki związane z przywilejami przyznanymi policjantom, do końca bieżącego roku dojdą do przynajmniej 7 mln dol., a w roku następnym do 30 mln. Wiadomo również, że już teraz miasto stoi wobec deficytu sięgającego sumy 40 mln dol.

Dlatego też, dwaj aldermani Marian Humes (8 warty) i tyronie T. Kenner (3 warty), wystąpili z prośbą o odłożenie decyzji w tej sprawie do następnego posiedzenia Rady, ponieważ nie byli w stanie szczegółowo przeanalizować propozycji. Wtajemniczeni twierdzą, że aldermanom, którzy są Murzynami, chodzi o zbadanie ewentualności, gdy w wypadku zwiększenia kosztów potrzebnych na utrzymanie policji, miasto może zwol-

nić wielu funkcjonariuszy. Biorąc pod uwagę, że zwalniać się będzie osoby, które pracują najkrócej, wiadomo, iż "na pierwszy ogień" pójdą niedawno przyjęci, czarni policjanci i kobiety.

Mayor Byrne schodząc z podium sali obrad wyraził nadzieję, że umowa ta zostanie zatwierdzona przez Radę Miejską na następnym posiedzeniu.

W sumie 7 milionów, które trzeba będzie dodać do tegorocznego budżetu departamentu policji, znajdują się następujące wydatki: \$4,052,250 na dodatek w wysokości \$250; przeznaczony na uzupełnienie umundurowania dla 10,140 policjantów; \$2,431,044, jako wyrównanie płac za dni świąteczne oraz \$567,840, jako opłata ubezpieczenia za opiekę dentystyczną, dla wszystkich pracowników policji.

Wspomniane 30 mln dol. w następnym roku, związane jest ze zmianą dotychczasowego sposobu płacenia policjantom za pracę w godzinach nadliczbowych. Dawniej policjant mógł "odebrać" sobie pracowane godziny nadliczbowe w formie wolnego dnia, obecnie będzie miał jeszcze inną ewentualność: otrzymania pieniędzy — półtora dziennej stawki. Wielu jest przekonanych, że policjanci będą woleli pieniądze od wolnych dni.

Prokuratura Wystąpi o Karę Śmierci Za Zamordowanie Policjanta

Prokurator powiatu Lake w Indianie, Jack Crawford powiedział w środę, że będzie domagał się kary śmierci dla trzech osobników podejrzewanych o zastrzelenie policjanta Georgea Yarosa, w czasie napadu rabunkowego na bank, ubiegłego wtorku.

O morderstwie donosiliśmy już wczoraj. Porucznik policji w Gary, Ind. 57-letni George Yaros odpowiedział na wezwanie policji i przyjechał pod bank w Gary, aby sprawdzić ewentualność napadu rabunkowego.

W momencie, kiedy wysiadł ze swego samochodu policyjnego zauważył czterech osobników wybiegających z banku. Dał znać komendzie policji przez radio, ale w tym samym momencie padł martwy, od kul wystrzelonych przez uciekających. Otrzymał co najmniej pięć kul, z których trzy przeszły mu przez pierś.

W kilka minut nadjechała pomoc i dzięki informacjom przypadkowych świadków można było rozpocząć poszukiwania samochodu, którym uciekali bandyci. Zauważono samochód, rozpoczęto pościg. Pościg ten odbywał się przez jakiś czas, policja musiała jechać z zawrotną szybkością. W czasie pościgu nastąpiła wymiana strzałów. W końcu, policjant ścigający samochód bandytów, w desperacji, nie mając innego wyjścia, najechał na ten samochód i próbował aresztować złodziei. Jeden z nich przyłożył mu rewolwer do skroni. Na szczęście nadjechały siłki policyjne i zdołano ura-

tować zagrożonego policjanta, aresztując trzech bandytów podejrzanych o napad na bank i zamordowanie Georgea Yarosa.

Poszukiwany jest nadal czwarty współnik, którego widziano uciekającego z banku z współtowarzyszami.

Aresztowani oskarżeni o napad rabunkowy oraz morderstwo to: Ralph D. Hudson, David North i Rufus L. Averhart.

Bardzo interesującą sprawą w całym tym zajściu jest to, że właśnie Averhart, był osobnikiem, o którym niedzielne wydanie lokalnej gazety miało bardzo obszerny artykuł. Averhart został niedawno zwolniony z więzienia, przed oddaniem swej kary, na którą został skazany za zamordowanie człowieka. Miał być "zrehabilitowany" i za wzorowe zachowanie się w więzieniu, zwolniony.

Aresztowane Za Prostytycję

Chicagojscy policjanci w nocy z wtorku na środę, aresztowali dwie kobiety, oskarżając je o prostytucję. Policjanci w cywilu wynajeli biuro w budynku Mid-Continental Plaza w śródmieściu. Później zadzwonili na znajomy im numer telefonu i umówili się z kobietą, która zjawiała się w biurze, proponując seks w zamian za wynagrodzenie. Kobieta została aresztowana. Zgodziła się na współpracę z policją i przekazała agentom adres, nazwisko i numer telefonu jej pracodawcy. Policjanci postarali się o pozwolenie aresztowania i aresztowali Sandrę Novak, lat 26, zamieszkałą przy 2241 N. Western Avenue, oskarżając ją o prowadzenie "serwisu" prostytucyjnego.

Myśląc, Że To Złodziej — Zabił Żonę

Mąż 20-letniej Mary Ann Grossenbacher, zbudził się w nocy i usłyszał podejrzane szmery w pokoju. Myśląc, że do mieszkania wdarł się jakiś intruz, wziął rewolwer i strzelił do sylwetki stojącej w drzwiach pokoju. Okazało się później, że strzelił do żony, która wracała późno do domu. Kobieta zginęła na miejscu. Wypadek wydarzył się w Calumet City.

Chicagowska Rada Szkolna Sprzeda Miastu Lotnisko Midway

Po długim okresie narad i konferencji "przy zamkniętych drzwiach", ze specjalistami od spraw finansowych i doradcami, administracja szkolna przygotowała trój-fazowy plan wyjścia z istniejącego kryzysu finansowego, który zagraża opóźnieniem w rozpoczęciu nauki.

W poniedziałek, jak już donosiliśmy, Rada Szkolna zatwierdziła propozycję, aby zwrócić się do klerka powiatowego z prośbą o nałożenie wyższych dopuszczalnych prawem podatków, oraz pobraniem ich od podatników już teraz. W ten sposób, szkolnictwo otrzyma dodatkowo około 65 mln. dol., co pomoże w wyrównaniu olbrzymiego deficytu.

We wtorek obradowano nad drugą fazą planu rozwiązania kryzysu. W tym wypadku chodzi o sprzedaż pewnych posiadłości. Jednogłośnie, członkowie Rady zdecydowali, aby sprzedać miastu tereny, na których znajduje się lotnisko Midway. Już kilka miesięcy temu administracja miejska, która wynajmuje od Rady te tereny, zaproponowała ich kupno. Trwały więc pertraktacje co do ceny lotniska i w końcu, właśnie we wtorek, przedstawiono gotowy projekt. Opiewa on na 16.5 mln. dol. w gotówce i ponad 24.5 mln. dol. w formie zwolnienia z opłat za wodę i korzystanie z systemu kanalizacyjnego na wieczność.

Specjalista zajmujący się oszaco-

"Chicago-Fest" Przynosi \$400,000 Dochodu i... Kłopoty Ze Ściekami

Dowiadujemy się szczegółów dotyczących festiwalu "Chicago Fest", który trwał 12 dni i zakończył się w ubiegłą niedzielę. Dyrektor wykonawczy firmy, która zajmowała się urządzeniem festiwalu Joe Pecor powiedział, że przypuszczalnie dochód z tej imprezy osiągnie przynajmniej 4000 tys. dol. Na razie jest to cyfra bardzo ogólna, bo nie zapłacono jeszcze wszystkich rachunków.

Z zestawień rachunkowych wynika, że przychody doszły do 5.3 mln dol., a rozchody 4.9 mln. Pecor wyraził nadzieję, że tegoroczny dochód będzie znacznie wyższy, niż się przypuszcza. W 1979 r. dochód wyniósł 800,000 dol., a w 1978 r. — również \$400,000.

Superintendent policji Richard Brzeczak przekazał kilka informacji dotyczących utrzymania porządku na festiwalu. Aresztowano znacznie mniej osób niż w latach poprzednich, a co ciekawe, więcej aresztowanych było z przedmieść. Ogólnie oblicza się, że na 634 aresztowań, 47.6% aresztowanych było mieszkańcami przedmieść. Najczęściej policja zmuszona była aresztować osoby za niewłaściwe zachowanie się, 42 za kradzież, a 41 za załatwianie się w miejscach publicznych.

Rodzice Wracają Na Ukrainę Walter Polovchak Zostaje

(S.T. & C.T.) — W obu dziennikach opublikowano wiadomość o porozumieniu, jakie zostało zawarte pomiędzy przedstawicielami rządu — sądem federalnym U.S. a organizacją American Civil Liberties Union, która reprezentowała stronę rodziców Waltera Polovchaka, chłopca ukraińskiego, który poprosił władze amerykańskie o azyl.

Na wiadomość o tym, że rodzice planują powrócić na Ukrainę, Walter i jego starsza siostra postanowili uciec z domu, ponieważ chcieli koniecznie pozostać w Stanach Zjednoczonych. Władze migracyjne przyznały Walterowi i jego 17-letniej siostrze prawo azylu, ale sprawa skomplikowała się poważnie, ponieważ Walter nie jest pełnoletni i rodzice domagali się oddania go pod ich opiekę, stwierdzając, że bez dziecka nie mogą powrócić na Ukrainę.

W poprzednich sprawach sądowych opiekę nad Walterem oddano rodzinie zastępczej, u której do dzisiaj przebywa. Ostatnie doniesienia o zawarciu porozumienia mogły spowodować wyjazd Waltera do Rosji. W myśl bowiem umowy, chcąc umorzyć sprawę przeciw agencji rządowej Immigration and Naturalization Services, zgodzono się na to, że w wypadku, gdyby inna instancja sądowa orzekła, iż Walter powinien powrócić pod opiekę rodziców, rząd U.S. nie będzie się sprzeciwiał, gdyby rodzice chłopca chcieli wywieźć go ze Stanów Zjednoczonych.

Adwokat chłopca przygotowują obronę, opierając się na tym, że ostatnia decyzja jest sprzeczna z zasadami azylu politycznego. Podkreślają

waniem posiadłości i innych transakcji stwierdził, że całe to przedsięwzięcie kosztować będzie miasto około 41.5 mln. dol.

W ten sposób, Rada Szkolna powiększa się 65-milionowego deficytu i będzie miała dość pieniędzy, aby przyznać 2% podwyżki swym pracownikom.

Trzecia faza planu zmierzającego do uratowania finansów szkolnych, dotyczy umowy o pracę ze związkiem zawodowym nauczycieli. Rozmowy trwają, ale mayor Byrne zapewniła dziennikarzy, że do najbliższego piątku zakończą się pomyślnie dla obu stron.

Zadna ze stron prowadzących pertraktacje nie chciała komentować wypowiedzi Mayora. Prezes Rady stwierdził jedynie, że jest optymistą i wierzy w słowo Mayora.

Jeżeli trzecia faza zostałaby załatwiona pomyślnie, szkoły chicagoskie będą mogły rozpocząć naukę w terminie, ponieważ administracja szkolna dostosuje się do przepisów nałożonych na nią w związku z trudnościami finansowymi.

Sprawa kupna lotniska przez miasto będzie musiała zostać jeszcze zatwierdzona przez Komitet Finansowy szkolnictwa i Radę Miejską. Wtajemniczeni wyrażają przekonanie, że nie natrafi się na poważniejsze trudności.

Nie zanotowano żadnych poważnych przestępstw. Najczęściej aresztowano ludzi po zapadnięciu zmrzoku.

Równocześnie we wtorek, Dystrykt Sanitarny złożył do miejskiego departamentu robót publicznych oficjalne zawiadomienie stwierdzające, że miasto przekroczyło przepisy sanitarne na terenach festiwalu. Chodzi tu o doniesienia z poniedziałku, o znalezieniu poważnych zanieczyszczeń wody w bezpośrednim sąsiedztwie z terenami festiwalowymi. Wnikliwa analiza wody wykazała, że znajduje się w niej bardzo dużo ścieków pochodzących z ustępów oraz restauracji i stoisk sprzedających pożywienie.

Jak dotąd, nie zdołano ustalić, skąd się wzięły te zanieczyszczenia w jeziorze i dochodzenia w tej sprawie nadal trwają. Administracja festiwalu zaprzecza ewentualnościom celowego zanieczyszczenia jeziora, ale istnieje możliwość, że odpady dostały się tam przez wadliwe połączenia kanalizacyjne.

Bez względu na to, kto ponosi winę za zanieczyszczenie wód jeziora Michigan, władze będą się starały wspólnie opracować plan, który pozwoli na zapobiegnięcie podobnemu wypadkowi w przyszłości.

oni, że rodzice chłopca wcale nie myślą o dobru dziecka, są narzędziem w rękach Rosjan. Zwrócono uwagę na fakt, iż na tłumacza A.C.L.U. powołano pracownika ambasady sowieckiej, twierdząc, że nie można było znaleźć innego tłumacza. Adwokat ma nadzieję, iż uda się im znaleźć dosyć dowodów na to, że rodzice chłopca ulegają wpływom władz sowieckich i że dziecko z chwilą powrotu do Rosji, na Ukrainę, będzie prześladowane.

Formalnie, umowa ta zostanie wciągnięta do akt sądowych 24 sierpnia. Adwokat Waltera domagał się, aby włączono chłopca do sprawy i decyzja w sprawie prośby adwokatów zapadnie dopiero we wrześniu. Sędzia McMillen odłożył jednak sprawę do 14 września, ponieważ wyjeżdża na wakacje.

W środę wieczorem, adwokat ACLU Harvey Grossman podał do wiadomości, że rodzice Waltera, Michael i Anna odlecieli wieczorem do Związku Sowieckiego. Rodzice uważali, że dłużej nie mogą znieść napięcia nerwowego, na jakie byli narażeni mieszkając w otoczeniu, które "śle ich traktowało" — miał powiedzieć ojciec chłopca. Zdaniem adwokata, Polovchakowie nie mają zamiaru rezygnować z możliwości odzyskania prawa opieki nad swym synem. O ile będzie to potrzebne, gotowi są wrócić do Stanów, aby stanąć przed sądem, broniąc swego stanowiska. Gdyby sąd przyznał opiekę nad chłopcem rodzicom, zabiorą go niezwłocznie ze sobą na Ukrainę. Polovchakowie wyjechali ze swym najmłodszym dzieckiem Michaeliem.

Chaos Na Lotnisku O'Hare

Ograniczenia w ruchu lotniczym do Europy, spowodowane strajkiem kontrolerów ruchu powietrznego, wytworzyły we wtorek na najbardziej ruchliwym lotnisku świata, jakim jest O'Hare, poważny chaos.

Powstawały najrozmaitsze nieporozumienia. Wielu pasażerów zmuszonych było do spędzenia nocy na lotnisku. Utrudnienia odczuwali pasażerowie niemal wszystkich linii zagranicznych, włączając KLM, Icelandic, Lufthansę itp. Jedyny bodaj wyjątek w tym względzie stanowiła linia meksykańska, Mexicana. Stosowany przez kontrolerów kanadyjskich bojkot nie obejmował tej linii.

Ruch pasażerów na liniach krajowych wzmógł się znacznie w stosunku do ubiegłego tygodnia. Dwie największe linie krajowe — United i American — twierdzą, iż co najmniej 80% miejsc jest wypełnione. W pierwszych dniach strajku zajętych było na tych liniach jedynie 60 do 65% miejsc.



PLAINS, GA. — W czasie swego pobytu w Stanach Zjednoczonych, prezydent Egiptu Anwar Sadat złożył wizytę byłemu prezydentowi U.S. Jimmy Carterowi. Od Cartera otrzymał w upominek wieniec laurowy wyrzeźbiony ze szkła — jako pamiątkę konferencji w Camp David.

Dwóch Mężczyzn Skazanych Za Rabunek

Dwóch mężczyzn zostało skazanych na kary więzienia za obrabowanie kantoru wymiany 29 maja br. Sposób, w jaki obrabowali kantor, był zupełnie niezwykły. Dwaj osobnicy wdarli się do mieszkania rodziny na przedmieściu Maywood i kazali matce zaszponić do córki, która pracowała w kantorze. Przez telefon nakazali córce obrabować miejsce pracy, grożąc, że w razie nie spełnienia ich wymagań, zabiją całą rodzinę.

Córka, zamiast jednak wykonać polecenia złodziei, zadzwoniła na policję, która aresztowała podejrzanych w jej domu rodzinnym. Skazani zostali: Kelvin Perkins, lat 21, i Derrick McGee, lat 23. Obaj przyznali się do winy. Otrzymali karę 14 lat więzienia.